

GAZETA GMINNA KLAMRA

BIERTOWICE HARBUTOWICE KRZYWACZKA RUDNIK SUŁKOWICE

LETNIE INSPIRACJE

Lato Lato Lato Lato Lato Lato Lato

Lato Lato Lato Lato Lato Lato Lato

Lato Lato Lato Lato Lato Lato Lato

Lato Lato Lato Lato Lato Lato Lato

Lato Lato Lato Lato Lato Lato Lato



Rok XXIV ISSN 1233-2593 Cena 2 zł Nr 5 (296) 2017 r.

Zwycięska praca Weroniki Garbień w powiatowym konkursie „Folklor w duszy gra”

Otwarcie kompleksu boisk przy ZPO w Krzywaczce



fot. Joanna Gatlik-Kopciuch



II miejsce Gimnazjum w Sułkowicach w ogólnopolskim konkursie GİODO



fot. Anna Witalis Zdrzenińska



fot. Joanna Gatlik-Kopciuch

Primus inter pares 2017

Powiatowe zawody MDP



fot. archiwum PSP Myslenice

Poświęcenie nowego samochodu OSP Harbutowice



fot. Anna Witalis Zdrzenińska





Wszystkim Nauczycielom i Pracownikom Szkół, Uczniom, Przedszkolakom i Rodzicom,
wspaniałych **WAKACJI**,
a wszystkim Mieszkańcom Gminy Sułkowice i naszym Gościom
fantastycznego **LATA**, pełnego przygód, grzybów, owoców, wypraw i zasłużonego leniuchowania na **SKOINECZKU**
życzy Burmistrz Piotr Pułka
i oczywiście redakcja „Klamry”.

Wirtualnie i na papierze

Lato się jeszcze na dobre nie zaczęło, a już było „gorąco”. Przełom wiosny i lata obfitował w liczne wydarzenia. Mieśliśmy cały cykl końcoworoczny w szkołach z konkursami, podsumowaniami, nagrodami na poziomie ponadgminnym i ponadpowiatowym. Świątowaliśmy jubileusze kapłańskie naszych księży. Na bierzmowanie do Sułkowic przybył nowy

arcypasterz krakowski. W twardych realiach dominowały inwestycje i rozliczenia: burmistrz otrzymał absolutorium, zakończyła się budowa boisk w Krzywaczce, ku końcowi zmierza budowa przedszkola, do poziomu dachu zbliża się hala w Rudniku. No i zaczęła się passa festynów pikników, zabaw plenerowych. Wiadomo – lato.

O części tych wydarzeń piszemy w tym numerze „Klamry”, o innych napiszemy w następnym, ale też coraz częściej

w naszych artykułach odsyłamy Państwa na stronę internetową gminy. Także i w tym numerze znajdą Państwo takie przekierowania – bo internet nie ma limitu miejsca ani stron. Zwłaszcza gdy mowa o zdjęciach. Z każdego wydarzenia przygotowujemy dla Państwa obfite fotoreportaże. Dla tych zaś, którzy nie korzystają z internetu, a chcieliby pooglądać więcej zdjęć, niż możemy zamieścić w „Klamrze”, staramy się prowadzić minigalerię na tablicy w Urzędzie Miejskim – zapraszamy. *awz*

Elegia na Międzynarodowych Spotkaniach z Folklorem

W niedzielę 16 lipca o godz. 14.30 ZPiT Elegia wystąpi na scenie głównej Międzynarodowych Spotkań z Folklorem w Myślenicach.

Zaproszenie naszego zespołu do udziału w tej imprezie to wielkie wyróżnienie, gdyż na scenie festiwalowej zaprezentują się zespoły z całego świata – i

folklorystyczne, i te, które w swojej twórczości inspirowały się folklorem. Spotkania z Folklorem w ciągu kilku stały się jednym z bardziej prestiżowych wydarzeń folklorystycznych i muzycznych o zasięgu ponadkontynentalnym. W ich programie – obok koncertów są warsztaty, konferencje naukowe, prezentacje i wystawy.

Warto skorzystać z tego, że mamy ten festiwal tak blisko i brać udział w wydarzeniach scenicznych i towarzyszących. Ludzie z różnych stron rezerwują sobie możliwość uczestniczenia w nich z wielomiesięcznym wyprzedzeniem. A już na koncert Elegii po prostu trzeba pojechać, trzymać za nią mocno kciuki i serdecznie wspierać naszych rudnickich artystów na tych „światowych salonach” sztuki.

red.l

Dni Sułkowic

Drugi weekend lipca 2017 r. warto zarezerwować na święto gminy. Na każdego czeka moc atrakcji: ciekawe koncerty i występy, pokaz ogni sztucznych, lunapark, degustacja potraw regionalnych i wspaniała zabawa zwiastująca już na dobre początek lata i wakacji.

W sobotę zagra topowy zespół discopolowy Piękni i Młodzi, w niedzielę bardziej rockowy zespół Video z wokalistą Wojciechem Łuszczkiewiczem – znanym jeszcze bardziej, odkąd występuje jako juror w programie TV Idol.

Dni Sułkowic stand-up'owo poprowadzi aktorka i dyrektor Teatru w Stodole Dorota Ruśkowska.

Będzie i rockowo (Gryps, Oversight, Echo, Ostatni w Raju) i lirycznie (Paulina Rusek z Robertem Bylicą), i folkowo (Elegia) i jazzowo (Orkiestra Dęta z Sułkowic), a także dyskotekowo i tanecznie.

Nie zabraknie akcentu sportowego – Turnieju Mega-Piłkarzyków, który od lat cieszy się wielką popularnością wśród męskiej części uczestników imprezy.

Warto pojawić się na stadionie Gościbi przy gimnazjum (a właściwie już Szkole Podstawowej numer 2) w święto Sułkowic. Dobra zabawa gwarantowana! *jgk*

W lipcu i w sierpniu

Urząd Miejski będzie czynny:

w poniedziałek

od godz. 8.00 do 17.00

we wtorek, środę i czwartek

od godz. 7.00 do 15.00

w piątek

od godz. 7.00 do 14.00

„Klamra” Gazeta Gminna.
Wydawca: Burmistrz Gminy Sułkowice.
Redaktor: Anna Witalis-Zdrzenicka.
Adres redakcji: Urząd Miejski
w Sułkowicach, Rynek 1, 32-440 Sułkowice,
tel. 12 273 20 75, telefaks 12 272 14 22,
<http://gmina.sulkowice.pl> (numery archiwalne);
email: klamra@sulkowice.pl.
Drukarnia: „Styl”, ul. Ojcowska 1, 31-334 Kraków.
Zastrzegamy sobie prawo do skracania
i adiacji tekstów oraz zmiany tytułów
bez uprzedniego powiadomienia autorów.
„Klamra” nie przyjmuje reklam i płatnych ogłoszeń.

Czekając na kolarzy

29 lipca – wyścig kolarski 74. Tour de Pologne przejedzie przez Biertowice.

26 sierpnia – każdy, kto ma sprawny rower, kask i dobre zdrowie może wziąć udział w Zawodach Małopolskiej Ligi Kolarskiej MTB #2 w Sułkowicach o puchar Marszałka Małopolski.

Ekspresem



Harbutowice, budowa parkingu

W miejscu starej plebanii budowany jest parking o pow. 800 m². Zadanie wykonuje grupa gospodarcza Urzędu Miejskiego. Zakończenie zadania planowane jest na koniec wakacji.

przez gminę



Sułkowice, budowa przedszkola

Inwestycja finiszuje. Wykonywane są prace wykończeniowe wewnątrz budynku oraz porządkowany jest teren wokół przedszkola.



Biertowice, siłownia plenerowa

Na utworzony w ub. roku miniteren rekreacyjny w Biertowicach zakupione zostały urządzenia do zewnętrznej siłowni plenerowej za 15 tys. zł

Zakupione urządzenie to: wyciąg górny, rower, orbitrek, wyciskanie siedząc, drabinka i odwodzień



Krzywaczka, siłownia plenerowa

Na urządzony w ub. roku plac rekreacyjny przy strażnicy OSP zakupione zostały urządzenia do zewnętrznej siłowni plenerowej za 15 tys. zł



Rudnik, hala sportowa

Zgodnie z harmonogramem postępują prace na budowie hali sportowej przy ZPO w Rudniku. Dobiega końca murowanie ścian, zamówiona została konstrukcja dachu z drewna klejonego.



Sułkowice, ul. 21 Stycznia

W ramach modernizacji wykonano 250 mb nawierzchni o szerokości 3,5 m. Koszt inwestycji to 116 tys. 976,51 zł.

Sesja Rady Miejskiej 22 czerwca

Absolutorium dla burmistrza



Główną uchwałą sesji Rady Miejskiej w dniu 22 czerwca było udzielenie burmistrzowi absolutorium z wykonania budżetu za rok 2016. Radni podjęli ją 12 głosami „za” przy jednym wstrzymującym radnego Waldemara Wolskiego. Dwóch radnych było nieobecnych na sesji.

Podjęcie tej uchwały poprzedziła przewidziana prawem procedura. Sprawozdanie finansowe i sprawozdanie z wykonania budżetu wraz z informacją o stanie mienia komunalnego zostały zbadań przez komisję rewizyjną RM oraz przez Regionalną Izbę Obrachunkową. Wobec ustalenia, że zarówno sprawozdania, jak też gospodarka finansowa były prawidłowe i wobec pozytywnych opinii z RIO, komisja rewizyjna wystą-

piła z wnioskiem do Rady o udzielenie burmistrzowi absolutorium, dodając: *Burmistrz Gminy, realizując zadania związane z wykonaniem budżetu, kierował się zasadą celowości, legalności, rzetelności i oszczędności w gospodarowaniu środkami publicznymi.*

Nasz gminny budżet w 2016 r. – jak stwierdza RIO – został wykonany w 99,5%, a wydatki w 98,73% planu. Dochody osiągnęliśmy w wysokości 55 mln 083 tys. 009,26 zł, a wydatki wyniosły 55 mln 453 tys. 349,02 zł. Rozchody nie przekroczyły przychodów. Zadłużenie gminy w stosunku do roku poprzedniego spadło o ok. pół miliona zł. RIO pozytywnie oceniło również informację o stanie mienia komunalnego.

Przedszkole nr 1

przy ul. Kwiatowej

Zwycięzcą konkursu na nazwę nowej ulicy prowadzącej do nowego budynku przedszkola w Sułkowicach został Stanisław Repeć. Komisja konkursowa wybrała jego propozycję **ulicy Kwiatowej**.

Stanisław Repeć został zaproszony na sesję i był obecny podczas podejmowania uchwały formalnie nadającej nazwę nowej ulicy w Sułkowicach. Na forum Rady Miejskiej przewodniczący Jan Socha i burmistrz Piotr Pułka wręczyli mu nagrodę – album fotografii polskich katedr.

Dziękując za celną propozycję nazwy ulicy, przypomnieli, że Stanisław Repeć był również przed laty pomysłodawcą nazwy naszej Gazety Gminnej „Klamra”.



fot. Anna Witajls-Zdzenicka

Ponadto na sesji 22 czerwca

Wakacje w gminie i Dni Sułkowic

Radni zapoznali się z informacją o przygotowaniach do Dni Sułkowic oraz z informacjami Świetlicy Środowskowej i Sułkowskiego Ośrodka Kultury odnośnie organizacji letniego wypoczynku dzieci.

Akcja Lato ze Świetlicą Środowskową w formie półkolonii we wszystkich miejscowościach gminy ruszyła 3 lipca i będzie trwała do 21 lipca. Ponadto Świetlica organizuje wyjazd wakacyjny w Góry Sowie w terminie od 10 do 14 lipca.

SOK nie organizuje w tym roku półkolonii, ale w zamian zaproponował szereg wakacyjnych imprez w trakcie całych wakacji. Będą to m.in. warsztaty rękodzielnicze, zajęcia sportowe i taneczne. Większość tych zajęć prowadzona będzie bezpłatnie. Ponadto zaplanowane zostały wycieczki np. na Kudłaczę i do śląskiego ZOO w Chorzowie.

W części sesji poświęconej informacjom, Rada zapoznała się też z przebiegiem współpracy gminy z organizacjami pozarządowymi i realiza-

cją zadań, na które przyznano finansowanie z podatku publicznego w 2016 r.

Wokół bieżącego budżetu

Rada dokonała aktualizacji i przesunąć w obrębie poszczególnych zadań i działów. Zmiany uchwalone na poprzednich sesjach zostały wprowadzone do Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy.

Rewitalizacja

Kolejnym krokiem po przystąpieniu do rewitalizacji i wpisaniu naszego Gminnego Programu Rewitalizacji do wykazu wojewódzkiego, jest stworzenie regulaminu określającego zasady powstania i funkcjonowania Komitetu Rewitalizacji. Projekt takiego dokumentu, przygotowany przez Zespół ds. opracowania GPR, został przedstawiony do konsultacji społecznych, które trwały od 28 kwietnia do 30 maja. Zgłoszona została jedna uwaga, którą uwzględniono w projekcie. Regulamin w tej postaci został przyjęty w trybie uchwały Rady

Miejskiej. Komitet będzie składał się z osób należących do grup interesariuszy rewitalizacji, które zgłoszą się w otwartym naborze. Regulamin oraz cała procedura konsultacji społecznych z nim związanych dostępne są na stronie internetowej gminy w zakładce Rewitalizacja (po lewej stronie).

Statuty sołectw

Do uchwalonych na poprzedniej sesji statutów sołectw Rada Miejska wprowadziła uszczegółowienia dotyczące zawartości protokołów powyborczych.

Woda z lasu – jest problem

Burmistrz poinformował, że Lasy Państwowe nie wyrażają zgody na pobieranie wody z ujęć na swoim terenie i ujęcia takie mają zostać zasypane. Burmistrz wystąpił do zarządu Lasów o prolongowanie terminu wykonania tego zadania o cztery lata, by gmina i mieszkańcy mogli rozwiązać problem zaopatrzenia w wodę osób korzystających z tych ujęć.

oprac. awz |

Oby był autem szczęśliwych powrotów



Uroczystość poświęcenia nowego samochodu Renault Midliner M210 druhowie OSP Harbutowice zorganizowali w dniu Zesłania Ducha Świętego 4 czerwca.

Na uroczystość przybyli senator Andrzej Pająk i poseł Jarosław Szlachetka, dostojni goście z powiatu i gminy, reprezentacje 9 jednostek OSP oraz mieszkańcy Harbutowic.

Pod Bożą opiekę

Druhowie z jednostki OSP w Harbutowicach przede wszystkim polecieli swój nowy pojazd i siebie samych Bożej Opatrzności oraz świętym patronom: Harbutowskiej Pani, Florianowi i Krzysztofowi. Do kościoła przybyli spod strażnicy w paradnym szyku marszowym z pocztami sztandarowymi zaprzyjaźnionych jednostek i orkiestrą dętą z Budzowa.

W kościele czekały już na nich gośpodynie w barwnych strojach oraz rzesza wiernych. Święteczną Eucharystię koncelebrowali ksiądz rodak kanonik Franciszek Bobeł i ksiądz proboszcz Janusz Stopiak. W homilii ks. proboszcz nawiązał do wyzwań, jakie stawia przed wiernymi wiara chrześcijan. Zesłanie Ducha Świętego przedstawił jako natchnienie i pomoc w wypełnianiu i kontynuowaniu dzieła Bożego na ziemi – poprzez mężne wyznawanie wiary, a jednocześnie poprzez bezinteresowną służbę bliźniemu, np. taką, jak niosą strażacy. Życzył, by nowy samochód jak najradziej wyjeżdżał do nieszczęść i zawsze szczęśliwie przywoził ratowników do domu. By umożliwiał skuteczną pomoc.

Z flagą na maszcie

Uczestnicy święta powrócili pod plac przed strażnicą również w uroczystym pochodzie przez wieś. Na miejscu nastąpiło powitanie gości przez prezesa

Adama Golonkę. Wraz z senatorem i posłem przybył starosta Józef Tomal, komendant powiatowy PSP Sławomir Kaganek, prezes powiatowy ZOSP RP Jan Podmokły oraz władze gminne z burmistrzem Piotrem Pułką, przewodniczącym Rady Miejskiej Janem Sochą, wiceprzewodniczącymi Krystyną Sosin, Kazimierzem Królem i Januszem Starcem, radnymi miejskimi i powiatowymi; przedstawiciele organizacji i służb gminnych oraz sołtys Izabela Starowicz, członkowie Rady Sołectkiej i Gospodynie ze Stowarzyszenia Cis, które na co dzień współpracują ze strażą przy różnych harbutowskich okolicznościach. Przybyły też reprezentacje zaprzyjaźnionych jednostek z pocztami sztandarowymi z: Trzebuni, Baczyna, Biertowic, Bieńkówki, Jastrzębi, Krzywaczki, Palczy, Rudnika i Sułkowic.

Medale dla zasłużonych

Po uroczystej mustrze przeprowadzonej przez Krzysztofa Kuchtę i zameldowaniu jednostki gotowej do uroczystości Sławomirowi Kagankowi, na maszt wciągnięta została flaga Polski i dokonano ceremonii odznaczenia wyróżniających się druhow.

Dziękowano także honorowym gościom przybyłym na uroczystość, którym wręczono obraz św. Floriana oraz pamiątkowe medale okolicznościowe. Uroczystość prowadził Jan Klus, a historię jednostki przestawił pokrótce Bartłomiej Golonka.

Nowy samochód

Renault Midliner zastąpił wysłużonego, 38-letniego Stara 266, który trafił do Muzeum Pożarnictwa. Jak podkreślano, nowy samochód został kupiony w całości przez gminę. Wobec pilnej potrzeby, Rada Miejska wraz z burmistrzem w 2016 r. wyasygnowali na ten cel 285 tys. zł, co nie było zadaniem łatwym wobec bardzo napiętego budżetu. Następnie burmistrz

Piotr Pułka wraz z komendantem Sławomirem Kagankiem przekazali kluczyki do samochodu na ręce naczelnika Bartłomieja Golonki, który z kolei wręczył je kierowcy Danielowi Surowcowi. Auto poświęcił ks. proboszcz Janusz Stopiak. Auto spisało się na medal i znakomicie przeszło próbę sprawnościową, migając i wyjąc syreną na całą okolicę.

Wystąpienia okolicznościowe

W mowach okolicznościowych podkreślano rolę straży ochotniczej w życiu naszych społeczności gminnych i wiejskich, zarówno gdy trzeba ratować w nieszczęściach, jak w codziennych i świątecznych potrzebach. Wyrażano nadzieję na szczęśliwe powroty z akcji i na to, że auto częściej będzie jeździło na paradę, niż do wypadków. Dziękowano i składano serdeczne życzenia strażakom i ich rodzinom. Wiele serdecznych słów do samorządu gminy skierowali komendant Sławomir Kaganek i prezes Jan Podmokły, podkreślając wielkie zaangażowanie i otwartość gminy na potrzeby jednostek. Z kolei burmistrz Piotr Pułka przypominał uroczystość poświęcenia samochodu strażackiego Ford w Harbutowicach w 2008 r., na które przybyło dwoje posłów: Beata Szydło i Marek Łatas. Była to jedyna wizyta obecnej premier Beaty Szydło na uroczystościach w gminie Sułkowice – przynajmniej na razie. Słowa wówczas przez nią wypowiedziane przypominała sołtys Izabela Starowicz.

Burmistrz wręczył też jednostce prezent do nowego samochodu – profesjonalną pilarkę ratowniczą.

Cegiełki i rozmowy w strażnicy

Po części oficjalnej goście wpisywali się do księgi pamiątkowej wyłożonej w strażnicy. Można też było nabyć medale pamiątkowe. Przy wspólnym obiedzie, już swobodnie, rozmawiano o sprawach straży i Harbutowic.

awz |

Odznaczeni

Złoty Znak Związku – Adam Golonka

Złoty Medal za Zasługi dla Pożarnictwa – Stanisław Kluzik

Srebrny Medal za Zasługi dla Pożarnictwa – Tomasz Dobosz

Brązowy Medal za Zasługi dla Pożarnictwa – Bartłomiej Golonka

Odznaki Strażak Wzorowy – Jakub Bigaj, Józef Boczkaja, Krzysztof Chwała, Stanisław Głuc, Kamil Kania, Stanisław Kluzik, Tomasz Ptak, Patryk Postawa, Jakub Sroka, Daniel Surowiec, Jakub Światłoń i Jakub Ziembła.

Dyplomy uznania OSP za szczególne zasługi dla jednostki – Jan Golonka, Stefan Golonka, Rafał Nowak i Stefan Kurek.

Powiatowe zawody MDP

13 reprezentacji Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych rywalizowało w Sułkowicach 25 czerwca w X Powiatowych Zawodach Sportowo-Pożarniczych MDP.

Organizatorem zawodów jest Zarząd Oddziału Powiatowego ZOSP RP oraz Komenda Powiatowa PSP w Myślenicach. Zawody rozegrane zostały w kategorii dziewcząt (4 zespoły) i chłopców (9 zespołów) w 2 konkurencjach: biegu sztafetowym na 400 m z przeszkodami i rozwinięciu bojowym. Sędzią głównym zawodów był zastępca dowódcy JRG w Myślenicach asp. sztab. Marian Rokosz.

W kat. chłopców I miejsce zdobyła MDP Myślenice - Dolne Przedmieście, a w kat. dziewcząt – MDP Głogoczów. Zwycięzcy będą reprezentowali nasz powiat na zawodach wojewódzkich. Z gminy Sułkowice startowali chłopcy z MDP Sułkowice (8. miejsce) i MDP Krzywaczka (5. miejsce). *red. |*



Nowe boisko – nie tylko dla uczniów

Niemalże na zakończenie roku szkolnego i w sam raz na początek wakacji do użytku zostały oddane wielofunkcyjne boiska do uprawiania różnych dyscyplin sportowych przy ZPO w Krzywaczce.

wierchnię poliuretanową, służy do gry w piłkę koszykową, siatkową, tenisa, drugie ma nawierzchnię ze sztucznej trawy – głównie do gry w piłkę nożną i ręczną. Obydwa boiska są otoczone piłkochwytnymi i są oświetlone.

Dyrektor życzył swoim uczniom, by dzięki nowym boiskom mogli wywindować się na wyżyny olimpijskie, zwłaszcza, że jedna uczestniczka olimpiady w Rio de Janeiro – Anna Plichta, wyszła właśnie z tej szkoły, spod skrzydeł trenera Tomasza Trzebońskiego.

Występy na terenie boiska zaszerwowały dwie grupy taneczne – przedszkolna i szkolna. Ponadto uczniowie przedstawili grę w koszykówkę, trening piłki nożnej i gimnastykę. Zaspiewał chór szkolny pod kierownictwem Małgorzaty Wątor. Na koniec burmistrz, radni i ksiądz wypróbowali nowe boisko, kopiąc piłkę do bramki. Gola strzelił dyrektor, resztę wybronił dzielny bramkarz przy dużym aplauzie widowni.

Inwestycja kosztowała 703 tys. 727,26 zł. Boisko jest oświetlone, więc można na nim grać do późnych godzin wieczornych, co już się zresztą dzieje – jak twierdzą mieszkańcy sąsiadujący ze szkołą. I bardzo dobrze, bo przecież te boiska są po to, by z nich korzystać, są ogólnodostępne, oczywiście poza godzinami zajęć szkolnych.

Pozostaje tylko nadzieja, że ludzie z Krzywaczki docenią, co mają i będą dbali o ten teren. Dodatkową motywacją na pewno będzie dla nich świadomość, że jest on monitorowany. *jk |*

Strażacka sobota



Sobota 10 czerwca 2017 r. była bardzo pracowitym dniem dla jednostek OSP z Gminy Sułkowice. Oprócz zaplanowanych ćwiczeń na Szklanej Górze, musieli też od świtu interweniować w realu.

Druhowie już o godz. 4 rano dostali pierwsze zgłoszenie o pożarze na ul. Partyzantów. W godzinach południowych wezwano ich do pożaru budynku gospodarczego w Krzywaczce, a ok. godz. 16 – do ulatniającego się tlenku węglą na ul. Krzywej w Sułkowicach.

To nie przeszkodziło im jednak w bardzo aktywnym i pełnym zaangażowania ćwiczeniu zaplanowanej na ten dzień, bardzo skomplikowanej i wymagającej dużych kompetencji akcji bojowej na Szklanej Górze w Harbutowicach.

Szczegółowa relacja z ćwiczeń na www.gmina.sulkowice.pl *jk |*

Uroczystego przecięcia wstęgi 20 czerwca 2017 r. dokonali przewodniczący rady miejskiej Jan Socha, wiceprzewodnicząca i przewodnicząca komisji oświaty, kultury i rekreacji Krystyna Sosin, burmistrz Piotr Pułka, dyrektor szkoły Mirosław Chmiel oraz przewodnicząca samorządu uczniowskiego Kamila Dybeł. Nowiutki obiekt sportowy został poświęcony przez ks. proboszcza Zbigniewa Drobrego.

Na uroczystość przybyli goście: radni, dyrektorzy placówek szkolnych gminy, radny powiatowy Andrzej Pułka, inspektor budowy Łukasz Uryga, inspektor nadzorująca wykonanie obiektów z ramienia burmistrza Dorota Gabryl, kierownictwo Zespołu Ekonomiki Oświaty. Wszyscy życzyli szkole i mieszkańcom Krzywaczki, by ten obiekt służył im przez lata i wspólnie z całą szkolną społecznością cieszyli się z tak pięknej i funkcjonalnej nowej inwestycji. Były też prezenty w postaci sprzętu sportowego oraz wiele miłych słów.

Burmistrz Piotr Pułka przypomniał czasy poprzedniego boiska asfaltowego, na którym to „grały dwie drużyny – jedna z górki, druga pod górkę”. Było ono krzywe, niedostosowane do potrzeb zmieniającego się świata. Aktualnie jedno z nowych boisk ma na-

Grupa Gospodarcza UM

Gdy mowa o różnych pracach czy remontach, często pojawia się informacja, że wykonawcą jest grupa gospodarcza Urzędu Miejskiego. Kto kryje się za tym tajemniczym kryptonimem? Co tak naprawdę robi ta gminna „formacja do zadań specjalnych”? Najwyższa pora przedstawić ludzi, dzięki którym... No właśnie – co dzięki nim?

Spotykamy się na zapleczu Starej Szkoły. Tu mają swój pokój socjalny, pomieszczenie na narzędzia itp. Tu spotykają się o 7 rano, by ustalić zakres prac dziennych i wyruszyć w teren.

Grupa gospodarcza to 8 osób zatrudnionych w UM i okresowo kilku stażystów pracujących w ramach programu OPS Równa Szansa. W związku z wykonywanymi pracami, grupa praktycznie podzielona jest na trzy sekcje.

Ci, którzy układają bruk

W tej sekcji pracuje 3 osoby na stałe i ewentualnie stażysta. Liderem jest tu Andrzej Czarny: – *Możemy ułożyć do 60 m² kostki dziennie, ale tylko wtedy, gdy wcześniej przygotujemy podkład. A sam podkład to bardzo czasochłonna i mozolna praca. Najpierw idzie gruby kamień, na to średni granulit itd. aż do miążkiej zerówki. Wszystko musi być równiutkie, bo inaczej kostka nie będzie dobrze ułożona i byle co ją wgniecie albo wybuli.*

Koledzy dodają, że ta praca wymaga precyzji, ale także siły, wytrzymałości i zdrowia. 60 m² to 5 palet kostki brukowej, a każda paleta waży +- 1,7 t. Cała praca i rozładunek odbywa się ręcznie. Pracuje się na zewnątrz, więc



Grupa Gospodarcza UM prawie w komplecie. Od lewej: Krzysztof Zawada, Wacław Moron, Marian Blak, Renata Włoch, Zofia Horwat, Zuzanna Róg, Jan Piech, Ryszard Sroka i Andrzej Czarny. W skład grupy wchodzi ponadto: Stanisław Skrzeczek, Stanisław Garbień i Jakub Kwolek.

jest się wystawionym na wszystkie pogody – i na chłody, i na skwar.

Gdy chodzimy po chodnikach przy ulicach gminnych, alejkach na cmentarzach, gdy parkujemy samochody na nowych parkingach (np. w Sułkowicach przy kościele, OSP, w Biertowicach, Harbutowicach, Rudniku, Krzywaczce) – jest prawdopodobieństwo graniczące z pewnością, że jest to dzieło grupy gospodarczej – tych 3 osób układających kostkę brukową: Andrzeja Czarnego, Wacława Moronia i Ryszarda Sroki. Obecnie pracuję w tej sekcji także stażysta Jan Piech, a wcześniej był to emerytowany już Kazimierz Kuc.

Patrząc, ile tych brukowanych placów i chodników przybyło w ostatnich latach, aż trudno uwierzyć, jak niewiele rąk wykonało tę pracę. Na dodatek bruki wykonane przez GG po prostu są równe i trzymają się bez usterek. Czapki z głów.

Zielono i czysto samo się nie robi

Druga grupa pracowników zajmuje się terenami zielonymi w całej gminie – począwszy od sadzenia drzew i krzewów, poprzez ich przycinanie, koszenie trawy, porządkowanie poboczy, dbanie o klomby, plewienie rabatek po... zbieranie śmieci.

Tak właśnie – śmiecenie na terenach publicznych to istna plaga. Ludzie rzucają, co mają w ręku, gdzie popadnie – jedni bezymyślnie, inni z czystej złośliwości. Całe worki śmieci pracownicy zbierają z plant i terenów zielonych,

które zostały urządzone przecież po to, by ludzie mogli po pracy odpoczywać i relaksować się w miłym otoczeniu, spacerować z dziećmi, osobami starszymi, spotykać się. Gmina wciąż tworzy nowe takie miejsca i planuje ich więcej, bo są potrzebne.

O co pani chodzi?

Ale jedni organizują, pracują, starają się o ich utrzymanie, a inni niszczą: połamane ławki, zaśmiecone place zabaw, poniszczone urządzenia – *Przecież za te pieniądze, co idą na naprawianie, można by dokupić nowe rzeczy na te tereny zielone. Ale jak młodzież ma szanować to wszystko, gdy nie jest tego nauczona z domu. Opowiem takie zdarzenie. Dziecko rzuca opakowanie z jakiegoś batona czy czegoś na chodnik. A ja właśnie idę z workiem pozbieranych śmieci. Nie wytrzymałam i mówię – „Czemu pani na to pozwala, żeby dziecko śmieciło na ulicy?” A ona na to: „Od tego jesteś, to sprzątaj”. No to nic się nie odezwałam, no bo co tu mówić. Zwróci człowiek uwagę, to jeszcze go okrzyczą. Takie wychowanie. To dziecko dzisiaj wyrzuca śmieci na chodnik, a jutro będzie łamać ławki w parku – opowiada troszcząca się z dużym wyczuciem o tereny zielone Zofia Horwat.*

Inną historię opowiada Zuzanna Róg: – *Pracowaliśmy przy placu zabaw. Patrzę, a małe dziecko nosi wiaderkiem piasek z piaskownicy i wysypuje go do kosza na śmieci. Pytam mamy: „Dla-*



Układanie chodnika przy kościółku św. Zofii – widoczne dwie warstwy podkładu

czego pani nie zwróci mu uwagi?”. A ta mama zaskoczona: – „No przecież grzecznie się bawi. O co pani chodzi?”. Ona naprawdę była zaskoczona, że coś jest nie tak. Nawet nie pomyślała, skąd się wziął ten piasek i że ta piaskownica sama się z powrotem nie napełni.

Tak, śmieci może i rzucają się „same”, ale na pewno „same” się nie posprzątają, tak jak same się nie skoszą trawniki, krzewy nie poprzycinają, kwiaty nie wyplewają. A ludzi do wypełniania tych zadań we wszystkich miejscowościach w całej gminie jest zatrudnionych na stałe czworo, bo w tej sekcji wraz z paniami Zuzanną i Zofią pracuje, liderując jej Marian Blak (który przyszedł rok temu jako stażysta i po krótkiej przerwie wrócił do grupy już na stałe) oraz Stanisław Garbień. Panowie pracują na zieleńcach i wykonują cięższe prace przy koszeniu, przycinaniu gałęzi, na poboczach itd. Teraz jest trochę łatwiej, bo z programu OPS pracują wraz z nimi stażyści – Krzysztof Zawada i Re-

sezonu – opowiada Wacław Moroń. Jak zgodnie twierdzą pracownicy GG, najwięcej pracy jest na terenach zielonych, a zwłaszcza przy boiskach.

5 litrów rozpuszczalnika

Inna opowieść tej sekcji dotyczy przystanków, bo oczywiście GG myje też wiaty przystankowe. I proszę wierzyć, że nie jest to takie mycie, jak np. okien w domu. Dla zobrazowania skali tego przedsięwzięcia wystarczy powiedzieć, że ostatnio na domycie 4 wiat przystankowych w Harbutowicach grupa zużyła 5 litrów rozpuszczalnika. I to żaden precedens – gdzie indziej wiaty są w takim samym lub gorszym stanie, a gmina wciąż dostawia nowe, bo są potrzebne.

Szkoda pieniędzy

I znów jak bumerang wraca stwierdzenie, że garstka nie szanuje, niszczy, a wszyscy mamy kłopot i wydatki. Otóż właśnie – my wszyscy, mieszkańcy gminy, a nie tylko urząd, bo to przecież są bezsen-

do sprzątnięcia po swoich pupilach, które wyprowadzają w celach toaletowych na tereny zielone. Nawiasem mówiąc, sprzątanie odchodów zwierzęcych na terenach publicznych to nie żadna uprzejmość, tylko ustawowy obowiązek.

Sadzonki „same” nie przyjdą

Rośliny ozdobne to piękna sceneria, bardzo pożądana, więc chociaż jest to zwykle syzyfowa praca, bo jeden sadzi, a drugi niszczy, to jednak rośliny są systematycznie uzupełniane i dodawane. Część z nich przeżywa wbrew zapędom wandalów i są piękną ozdobą, z której cieszy się większość ludzi. A rośliny ozdobne tanie nie są i trzeba mieć niezbędną wiedzę, które z nich wybrać, by dobrze rosły w danym miejscu i nadawały się do przetrzeźnienia o konkretnym przeznaczeniu.

– *Nieoceniona jest pomoc, którą od lat mamy od państwa Marii i Janusza Szewczyków z Krzywaczki. Pani Maria sama wybiera odpowiedni gatunek roślin i właściwe sadzonki, pomaga zaprojektować przestrzeń zieloną. Zawsze można liczyć na jej fachowość i życzliwość. Niejedna roślina z tych, które zasadziliśmy w ostatniej dekadzie, jest prezentem państwa Szewczyków dla gminy i jej mieszkańców* – mówi sekretarz gminy Małgorzata Dziadkowiec.

„Zrobiliśmy tyle, bo pomogła GG”

Takie słowa można usłyszeć od niejednego dyrektora gminnej szkoły czy przedszkola. Odnawianie pomieszczeń szkolnych nieraz kosztuje tyle, ile materiały, bo prace wykonuje trzecia sekcja grupy gospodarczej, obecnie w jednej osobie Stanisława Skrzeczka, a obecnie wspiera go stażysta Jakub Kwolek. Kiedy rozmawiamy przed 7 rano, pana Staszka nie ma z nami, bo on już jest w pracy – zaczął wcześniej, by zdążyć ze wszystkim, co sobie zaplanował na ten dzień.

Nie ma sztywnego podziału

Trzy sekcje grupy gospodarczej to w rzeczywistości trzy kierunki jej działalności, bo chociaż podział czynności istnieje, to nie jest sztywny. Jeżeli jest taka potrzeba, to nawet cała grupa pracuje przy jednym zadaniu.

Pracy im nie zabraknie

Teraz jest ich 12, bo są stażyści, normalnie grupa liczy +- 10 osób skromnie i konsekwentnie wykonujących bardzo ciężką pracę. Doceniemy to i uszanujemy. Nie ma się co bać, że gdy przestaniemy śmiecić i niszczyć, to im zabraknie zajęć. Po prostu ich praca będzie bardziej widoczna, bo będą mogli zadbać o więcej miejsc, by cała nasza gmina była schludnie i pięknie utrzymana. |



Nowe nasadzenia na terenach zielonych nad zalewem



nata Włoch. Dzięki tym dodatkowym siłom można było m.in. solidnie przygotować do sezonu teren wokół zalewu.

Zalew gotowy na lato

– *Tam po zimie było naprawdę mnóstwo pracy – od czyszczenia dna, przez wykoszenie tego, co od jesieni narosło, posprzątania połamanych gałęzi, poprzycinania, naprawy sprzętów, ławek, podestów, pielęgnacji roślin, czyszczenia i naprawiania alejek. Aż przykro patrzeć, jak ludzie nie szanują ani tych alejek, ani w ogóle tego pięknego miejsca. Jeżdżą tam motorami i samochodami, rozjeżdżają te kamienie, niszczą rośliny. Nasadziliśmy sporo nowych drzewek i krzewów. To było kilka dni bardzo intensywnej pracy całej ekipy, no ale warto było, bo efekty są. Zalew wygląda porządnie i jest gotowy do*

sownie zmarnowane przez wandalów pieniądze z naszych podatków. Można je było przeznaczyć na coś nowego, a nie wieczne naprawianie. Potrzeb jest bardzo dużo. Przykładem mogą być toalety publiczne na parking przy kościele w Sułkowicach. Mają zaledwie rok, są wykonane w wysokim standardzie. Ludzie chwalą, gmina na bieżąco dba o ich czystość, a przecież już nie raz trzeba było naprawiać oberwany kaloryfer, poręcz itp.

Kto ma zwierzaka, ten ma obowiązek

Inny problem to niesprzątanie po psach na zieleńcach. I nie w tym rzecz, że ktoś wdepnie, choć to duża nieprzyjemność. Proszę sobie wyobrazić, co się stanie, gdy na takie odchody w trawie natrafi kosiarka żyłkowa. Niesmaczne? Z pewnością, ale też to przykre ćwiczenie z wyobraźni skłoni właścicieli psów

Kapłańskie jubileusze

50 lat kapłaństwa ks. Kazimierza Sławińskiego



Za pół wieku swojej posługi kapłańskiej i zakonnej ks. Kazimierz Sławiński dziękował Panu Bogu, Rodzinie i Rodakom w swoich rodzinnych Biertowicach.

Wraz z nim 18 czerwca dziękczynną Mszę św. koncelebrowali: brat ks. Antoni Sławiński, księży ze zgromadzenia sercanów, księży z dekanatu sułkowickiego posługujący tu obecnie i w przeszłości oraz księży rodacy z sułkowickiej ziemi.

W homilii ks. Antoni Sławiński przypomniał kapłański życiorys starszego brata – od rozmodlonej rodziny, poprzez pierwsze Msze św. – najpierw prymicyjną w parafii w Sułkowicach, a następnie przy starej biertowickiej kapliczce, z wielkim szacunkiem wspominane późniejsze Msze św. odprowadzane przez niego w tym miejscu aż do czasu, gdy zostały zakazane przez władze komunistyczne, starania o budowę kościoła w Biertowicach, a jednocześnie ciężką i ofiarną pracę w Zgromadzeniu Księża Najświętszego Serca Pana Jezusa. Ks. Kazimierzowi jego wspólnota powierzała najwyższe funkcje w Polsce i w kierownictwie generalnym w całym zakonie. Zaslugi jubilata dla powstania i umacniania się młodziutkiej biertowskiej

parafii podkreślał też ks. proboszcz Jacek Budzoń, a ks. Kazimierz wzajemnie dziękował proboszczowi za jego wielkie serce w budowaniu nie tylko kościoła, ale również wspólnoty parafialnej wzrastającej pod opieką Matki Bożej Różańcowej.

Wiele serdecznych słów usłyszał ten pierwszy kapłan rodem z Biertowic od wspólnot parafialnych, organizacji wiejskich, władz gminy i księży, z którymi pracował w minionych latach. Od parafii otrzymał w darze na kolejne kapłańskie lata piękny różaniec z kamieni szlachetnych tkanych złotem oraz Pismo Święte. Bardzo starannie przygotowana została też oprawa Mszy św., z wspaniałe udekorowanym kościołem, śpiewem scholii parafialnej i akompaniamentem orkiestry dętej z Jawornika pod batutą Roberta Bylicy.

Tydzień później uroczystości jubileuszowe ks. Kazimierza odbyły się także w kościele w Sułkowicach.



30 lat kapłaństwa ks. Janusza Stopiaka

Ks. Janusz Stopiak nie planował uroczystości jubileuszowych na 30-lecie. To harbutowscy parafianie wypatrzyli okrągłą rocznicę i postanowili wyrazić mu przy tej okazji swoją wdzięczność i sympatię.

W niedzielę Trójcy Świętej, 11 czerwca, na południowej Mszy św. przedstawiciele środowisk parafialnych i wiejskich składali proboszczowi życzenia, dziękowali za posługę duszpasterską i obecność wśród nich. Dziękowali szczerym słowem, płynącym z serca, kwiatami i pieśniami.

– *Taka rocznica to bardzo ważny dzień nie tylko dla Księdza, ale i dla nas – parafian. Z tej okazji w imieniu wszystkich parafian życzymy Ci Czcigodny Księżu Proboszczu Bożego Błogosławieństwa, wielkiej radości z każdego dnia służby kapłańskiej, obfitości darów Ducha Świętego. Niech dobry Bóg darzy Księdza zdrowiem i pokojem, a Matka Boża Harbutowska ma w swojej opiece i wyprasza potrzebne łaski* – mówili. Strażacy ofiarowali księdzu "portret" św. Floriana. Wzruszającą pieśń *Ave Maria Jasnogórska* pięknie zaśpiewał Adaś Lempart. Parafianie zadbali

o uroczystą oprawę Mszy św. Przedstawiciele organizacji parafialnych czytali lekcje i śpiewali psalmy, zagrała orkiestra stowarzyszenia Sanguszka. Do podziękowań i życzeń dołączyły się władze gminy.

A po Mszy św. w Centrum Kultury na księdza i zaproszonych gości czekał już smaczny obiad przygotowany przez Stowarzyszenie Gospodyń Cis i wspaniały jubileuszowy tort.

Sułkowicki odpust z Biskupem z Chicago



Na odpuszcie parafialnym w uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa w Sułkowicach gościł ks. bp Andrzej Wypych z Chicago.

Sumę odpustową pod jego przewodnictwem koncelebrowali księży z sułkowickiej parafii, z dekanatu sułkowickiego, księży sercanie bracia Sławińscy i księży Rodacy z Sułkowic. Ks. biskup wygłosił też homilię i poprowa-

dził procesję wokół kościoła kończącą oktawę Bożego Ciała.

Uroczystościom odpustowym towarzyszyła sułkowicka orkiestra dęta pod batutą Andrzeja Moskala. Po zakończonych ceremoniach odpustowych i procesji orkiestra zagrała przed kościołem koncert radosnych melodii marszowych, odprowadzając w ten sposób uczestników święta do domów. Ks. biskup chwalił kunszt i błogosławił muzykom.

Ksiądz Arcybiskup Marek Jędraszewski 1 czerwca udzielił sakramentu bierzmowania młodzieży w Sułkowicach. Po zakończeniu ceremonii w kościele, spotkał się z księżmi naszego dekanatu i wspólnotami parafialnymi. Była to pierwsza wizyta nowego metropolity krakowskiego w dekanacie sułkowickim.

Na bierzmowanie w Sułkowicach przybyli i koncelebrowali Mszę św. księża z całego naszego dekanatu, w tym z parafii w naszej gminie (dekanat obejmuje ponadto parafie w: Bęczarce, Bienkówce, Budzowie, Izdebniku, Jachówce, Jasienicy i Palczy).

Wielki Dar

W homilii ks. arcybiskup podkreślał, jak wielka jest moc darów Ducha Świętego, które właśnie otrzymuje młodzież i co znaczy dzisiaj, w naszych realiach, mężne trwanie przy Chrystusie i przyznawanie się do swojej wiary. Prosił też, by młodzi podziękowali rodzicom i wychowawcom, że doprowadzili ich do tego ważnego momentu ich życia. Bierzmowani otrzymali krzyże wykonane przez chrześcijan w krajach, gdzie chrześcijaństwo jest prześladowane.

Spotkanie ze wspólnotami

Po zakończeniu uroczystości w kościele dostojny gość udał się na

Po raz pierwszy na sułkowickiej ziemi

fol. Anna Witalis-Zdrzenicka



tereny przy plebanii, gdzie rozłożone zostały namioty i stoły, przy których spotkał się z księżmi i wspólnotami działającymi w parafii sułkowickiej. Były prezentacje, pamiątkowe fotografie i rozmowy ciągnące się aż do późno zapadającego zmroku.

Nasz nowy metropolita

Abp Marek Jędraszewski spotkał się też z dziennikarzami parafialnej gazety „Od Serca” i gazety gminnej „Klamra” na minikonferencji prasowej w kancelarii parafialnej.

Nowy metropolita jest człowiekiem uważnym, a zarazem otwartym

i bezpośrednim. Zapytany o swoje spostrzeżenia jako arcybiskupa Kościoła Krakowskiego, przyznał, że o całą Małopolskę jeszcze za wcześnie mówić, bo nie zdążył odwiedzić zbyt wielu parafii, ale w samym Krakowie uderzyła go mnogość pięknych kościołów, które nie są muzeami, ale w których przez cały czas modlą się ludzie; że ten Kościół jest żywy. Wspominał swoje bliskie kontakty z Janem Pawłem II – świętym, którego dane mu było „dotknąć”, być w jego obecności.

Bądźcie wierni tradycji tej ziemi

W gazecie parafialnej ukazał się duży wywiad. Ja poprosiłam ks. arcybiskupa o słowo do mieszkańców naszej gminy. Nawiązał do piękna naszych okolic, którymi się zachwycił. Prosił, byśmy szanowali ten dar i byli wierni tradycji, którą nam przekazali przodkowie – umiłowania ziemi, pobożności i pracy. Byśmy oczywiście nie odrzucali zdobyczy nowoczesności, ale mądrze z nich korzystali.

awz |

Tegoroczna majówka w okolicy rocznicy bitwy lanckorońskiej konfederacji barskiej wypadła w dniu Wniebowstąpienia.

Jak na taki dzień przystało, pogoda była wyjątkowo piękna, a spotkanie na Mszy św. w leśnym sanktuarium w Lesie Groby miało niezwykłą atmosferę. Taką już jest charyzma tego miejsca i wie o tym każdy, kto tam trafił. I to niezależnie od pogody – czy we mgle, czy w deszczu – tam się idzie, bo tam jest cudownie. Piękna pogoda była wartością dodaną, odkrywającą fantastyczne widoki po drodze. Gdyby jeszcze nie to błoto...

Do święta Wniebowstąpienia nawiązał w swojej homilii ks. proboszcz Janusz Stopiak, wskazując na Niebo, jako obiecany przez Jezusa kierunek ziemskiego pielgrzymowania ludzi prawych i bogobojnych. Na dom w Niebie, w którym skończy się wreszcie wszystkie ludzkie kłopoty i strapienia. Przy takim pojmowaniu życia, doczesność nie jest celem nadrzędnym, a człowiek nie trzyma się kurczowo życia za wszelką cenę, bo wie, że czeka na niego Dom Ojca. Jednocześnie wskazywał, jak silna jest pokusa doczesności i jak bardzo człowiek może zatracić swoje człowieczeństwo, gdy skoncentruje się wyłącznie na sprawach przyziemnych.

fol. Anna Witalis-Zdrzenicka



Na takim tle kaznodzieja przedstawił ofiarę konfederatów barskich, którzy nie chcieli przyjąć obcej władzy i obcej wiary, ale woleli zginąć, niż złożyć daninę z wyznawanych wartości. Po ludzku rzecz biorąc – przegrali. Ale w eschatologicznym wymiarze to właśnie oni odnieśli zwycięstwo.

Jak zwykle były znicze na grobach konfederatów, świeże kwiaty w kapliczce św. Michała Archanioła patronującego temu miejscu od setek lat, poczty sztandarowe – w tym roku OSP

U św. Michała przy konfederackich grobach

Harbutowice, Sułkowice, Rudnik i Bączyn. Był niezmordowany honorowy kustosz tego miejsca Władysław Pająk. Grała gminna orkiestra dęta z Lanckoroną pod batutą Zygmunta Rozuma i organista z Harbutowic Jan Jończyk. Śpiew religijny, tak po drodze spod konfederackiego krzyża, jak też podczas liturgii prowadziła Małgorzata Kania.

Po Mszy św. na polanie opodał rozpalono grilla. Gospodynie częstowały kapuśniakiem z bogatą wkładką i wybornym ciastem, a strażacy – pieczonymi kielbaskami. Do późnego popołudnia las rozbrzmiewał radosnym śpiewem, rytmem tańców i rozmowami sąsiadów.

Uroczystość przygotowało Stowarzyszenie Gospodyń Cis i OSP Harbutowice, a w pracach porządkowych pomagali pracownicy Urzędu Miejskiego. Patronatem objął ją burmistrz Piotr Pułka. Jak zwykle przybyli mieszkańcy szerokiej okolicy – trzech gmin z trzech powiatów na czele z burmistrzem Sułkowic i przewodniczącym rady gminy Lanckorona Ryszardem Frączkiem.

awz |



Pożegnanie ze Stanisławem Kufrejem Honorowym Obywatelem Gminy Sułkowice

Z przykrością informujemy, że 17 czerwca odszedł od nas Stanisław Kufrej, Honorowy Obywatel Gminy Sułkowice, noszący ten tytuł od 28 kwietnia 2009 r. 21 czerwca, po Mszy św. pogrzebowej, pochowany został na cmentarzu parafialnym w Sułkowicach. Wraz z rodziną, żegnały go liczne rzesze byłych uczniów, współpracowników, sąsiadów oraz władze gminy. Odszedł człowiek zasłużony dla Sułkowic, pozostawił po sobie wiele dobrego.

Wieczne odpoczywanie racz dać mu Panie, a Światłość Wiekuista niechaj Mu świeci.

Urodził się 1 września 1931 roku. Szkołę średnią ukończył w Krakowie. Po odbyciu zasadniczej służby wojskowej wstąpił na Akademię Górniczo-Hutniczą. W 1959 r. uzyskał tytuł magistra inżyniera metalurgii.

Po studiach pracował przez kilka miesięcy w „Kuźni”, a później w Nowej Hucie. Gdy nadarzyła się okazja, kupił dom na Osiedlu Zielona i od października 1963 roku zamieszkał w Sułkowicach. Został nauczycielem przedmiotów zawodowych w Zasadniczej Szkole Zawodowej obok „Kuźni”, a od 1967 roku był jej dyrektorem. Jego ambicją było stworzenie lepszych warunków nauczania w tej szkole z wielkimi tradycjami i zasługami w kształceniu kadr dla przemysłu.

Doprowadził do wybudowania nowej siedziby szkoły. Musiał pokonać wiele trudności, dołożyć wielu starań, aby budowa została zaakceptowana przez władze. Budowa szkoły trwała od 1971 do 1973 roku. Zakres kształcenia poszerzył się o czteroletnie Liceum Zawodowe, a w rok później Technikum Mechaniczne dla Pracujących. Pierwsi maturzyści opuścili szkołę w 1977 roku.

Nie udało mu się wywalczyć zgody na budowę nowego internatu i warsztatów obok szkoły na Ptasznicy, więc w 1973 r. przeprowadził generalny remont internatu, by poprawić warunki do życia, nauki i wypoczynku dla zamiejscowej młodzieży.

W styczniu 1982 r. Komitet Miejsko-Gminny PZPR wydał decyzję o odwołaniu go ze stanowiska dyrektora. Przyczyną tej decyzji było jego członkostwo w „Solidarności”. W latach 1983–1987, aby nie utracić świadczeń emerytalnych pracował w szkole jako nauczyciel. W 1989 r. wspólnie ze Stanisławem Repciem założył Komitet Obywatelski „Solidarność”, na czele którego stanął jako emeryt. Organizował spotkania kandydatów „Solidarności” na posłów do Sejmu. W tym czasie zainicjował gazyfikację Gminy Sułkowice. W I kadencji Samorządu Gminnego był radnym i przedstawicielem Gminy Sułkowice w Sejmiku Wojewódzkim, gdzie został wybrany do prezydium.

W 1990 r. wrócił do szkoły, zawiesił emeryturę i przez dwa lata był dyrektorem na wniosek Rady Pedagogicznej.

Od 1993 roku definitywnie przeszedł na emeryturę.

W 2004 roku, podczas uroczystego spotkania samorządu, przedstawicieli lokalnego biznesu, oświaty i instytucji publicznych z przybyłymi gośćmi z Francji, został wyróżniony dyplomem uznania i Medalem Pamiątkowym w uznaniu zasług dla rozwoju Gminy Sułkowice przyznanych przez Burmistrza Gminy.

Poniżej zamieszczamy wiersz Zofii Krepel poświęcony Stanisławowi Kufrejowi, a opublikowany w „Klamrze” nr 1 (10) z 1991 r. w „Kąciku twórców lokalnych”:

*Pan Dyrektor to człowiek jest miły –
Nie brak Mu do pracy ochoty i siły,
Taka piękną szkołę w lesie wybudował
I trudu, mozółu wcale nie żałował.*

*Za swoje poglądy trochę pokutował,
Ale osobowość do końca zachował.
Ludzie Dyrektora bardzo podziwiali
W nagrodę później zrehabilitowali.*

*Młodzież sułkowicka tą szkołą się cieszy
I codziennie tłumnie na naukę śpieszy.
Rodzice się cieszą, bo to wielkie dzieło,
Wspominają przeszłość, jak się to zaczęło.*

*Dziękujemy za tę szkołę
z serca całego
I życzymy Panu Dyrektorowi
wszystkiego dobrego!*

Za wieloletnią pracę na rzecz gminy, rozwój infrastruktury oświatowej, utworzenie szkoły średniej i nowoczesnej bazy dydaktycznej, współtworzenie zębów samorządności w nowej rzeczywistości po upadku systemu peerelowskiego, a także za działania zmierzające do jednoczenia ludzi wokół spraw społecznie ważnych Stanisław Kufrej został też uhonorowany najwyższym gminnym splendorem – Honorowym Obywatelstwem Gminy Sułkowice. Rada Miejska przyznała mu ten tytuł uchwałą Nr XXXIII/254/09 z 28 kwietnia 2009 r.

oprac. red.



Stanisław Kufrej podczas uroczystości 120-lecia Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących z okolicznościowym medalem pamiątkowym

fol. Anna Witalis-Zdzenicka

Księdzu proboszczowi Edwardowi Antolakowi,
Burmistrzowi Piotrowi Pułce i Radzie Miejskiej w Sułkowicach,
Dyrekcji, Gronu Pedagogicznemu i Uczniom ZSZiO w Sułkowicach,
Rodzinie, Przyjaciołom i wszystkim Mieszkańcom Sułkowic
za udział w ostatnim pożegnaniu Stanisława Kufreja

serdecznie dziękują

żona Janina i dzieci Katarzyna oraz Piotr

Z fontanną w gimnazjum, z polonezem w podstawówce

Przez kolejne dwa popołudnia niedzielne 4 i 11 czerwca sułkowskie szkoły proponowały mieszkańcom w każdym wieku fantastyczną zabawę. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie – i spędzi przyjemnie wolny czas.

Family Fest 8

Family Fest od 8 lat organizowany jest z wielkim rozmachem i z jeszcze większym zaangażowaniem zarówno dyrekcji, nauczycieli, pracowników szkoły i uczniów, jak też rodziców oraz hojnych sponsorów. Kada klasa przygotowała z tej okazji coś absolutnie extra.

Hasło Family Festu 8 brzmiało: *Aby dojść do źródeł, trzeba płynąć pod prąd*. Większość atrakcji nawiązywała tematycznie do wody. Były prezentacje wodnych doświadczeń fizycznych, wodne lektury, zwyczaje, przysłowia itp., a głównym punktem programu było „odpalenie” fontanny przy wejściu do gimnazjum (fot. na okładce). Wykonana jest z marmurowych płyt (z odzysku) i przedstawia stos książek, po których spływa woda, rozbryzgując się na krawędziach stopni i tworząc delikatną bryłę. Wymarzyła ją sobie dla szkoły dyrektor Stefania Pilch, projekt wykonał Jan Socha, wykonaniem zaś zajęli się Stanisław Francuziak, Kazimierz Przała i Jan Ruskowski. Przy fontannie ustawione zostały dwie nowe ławki подарowane przez Edwarda Łaskiego.

Symboliczne błękitne wstęgi „trzymające” wodę przecięli senator Andrzej Pająk, poseł Jarosław Szlachetka oraz burmistrz Piotr Pułka. Nawiązując do myśli przewodniej fe-

stynu, woda w fontannie popłynęła najpierw pod prąd, a później z prądem.

W gronie gości wydarzenia serdecznie powitano również Bohdana Piotrowicza, prezesa Stowarzyszenia Pomocy Szkole Małopolska i sponsorów-przyjaciół szkoły, z Tadeuszem Sawickim, Wiesławem Świątłoniem i Kazimierzem Szafrąncem na czele.

Piknik rodzinny

Było wesoło, rodzinnie i przyjacielsko. Wspaniałą zabawę uczestnikom w każdym wieku zapewniała mnogość atrakcji przygotowanych przez szkołę dla swoich uczniów, ich rodzin i znajomych. W trakcie imprezy uczniowie zaprezentowali część programu artystycznego przygotowanego z okazji 25-lecia nadania szkole imienia Adama Mickiewicza. Był zatem polonez tańczony na boisku wielofunkcyjnym, przedstawienie teatralne i prezentacja fotograficzna z obchodów jubileuszowych. Na scenie prezentowali się także najmłodsi uczniowie w układach tanecznych oraz trochę starsi w szkolnym chórze. Piknik odwiedził burmistrz Piotr Pułka oraz radni.

red. |

Szczegółowe relacje z obu wydarzeń wraz z obfitymi galeriami zdjęć znajdują się na stronie internetowej gminy www.gmina.sulkowice.pl

Ku pamięci, ku radości, ku integracji

17 drużyn z ośrodków dla osób niepełnosprawnych z całego naszego regionu wzięło udział w 11. Turnieju Sportowym Osób Niepełnosprawnych o Memoriał Tadeusza Piekarsza, który odbył się w parku przy DPS w Harbutowicach 8 czerwca 2017 r.

Zorganizowały go: SWON Kolonia, DPS im. Tadeusza Piekarsza oraz WTZ w Harbutowicach.

Uczestnicy turnieju

Na turniej przybyli reprezentanci: DPS Izdebnik, Grupy Środowiskowej SWON Kolonia, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Myślenicach, DPS Harbutowice, ŚDS Sułkowice, ŚDS Lubień, WTZ Dobczyce, WTZ Myślenice, WTZ Harbutowice, DPS Pcim, WTZ Cechowa Kraków, WTZ Łyszkowice, ŚDS Magiczny Dom, DPS Zebrzydowice, DPS Trzemeśnia, ŚDS Zegartowice i Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych Gminy Myślenice.

Goście

Memoriał odwiedziły dzieci i wnuki byłego wojewody Tadeusza Piekarsza: Małgorzata Zawadzka i jej córka Helenka oraz Tomasz Piekarsz z synem Jakubem. Uroczystego otwarcia turnieju z symbolicznym przecięciem wstęgi do-



konali: burmistrz Piotr Pułka, dyrektor PEFRON Piotr Gofroń i dyrektor DPS-u w Harbutowicach Kazimierz Zachwieja.

Turniejowe zmagania

Rozgrzewkę dla wszystkich drużyn poprowadziła Danuta Kostowal-Suwaj przy wsparciu wolontariuszek z ZSZiO w Sułkowicach, które demonstrowały ćwiczenia. Następnie odbyły się biegi przełajowe z podziałem na grupy wiekowe i płeć oraz zawody drużynowe z torem przeszkód, prowadzone przez Jolantę Figlewicz i Roberta Piątkowskiego.

Na artystyczną nutę

Dla dusz bardziej artystycznych przygotowano plener plastyczny pt. „Tęczowy świat” oraz warsztaty robienia kwiatów bibułkowych. Po obiedzie uczestnicy pleneru wzięli udział w karaoke oraz w konkursie drużynowym na świętojański wianek.

Nagrody i zabawa

Uczestnicy zawodów otrzymali nagrody i dyplomy, a później wszyscy bawili się na zabawie tanecznej przy ognisku.

jgk |

GIODO – co to takiego

Tajemniczy skrót GIODO to poważna instytucja państwowa. Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych, dr Edyta Bielak-Jomaa ma rangę ministra. Od 7 lat instytucja ta prowadzi Ogólnopolski Program Edukacyjny, a od 5 lat współpracuje w jego realizacji ze szkołami.

GIODO i nasi uczniowie

Sułkowskie Gimnazjum jest jedną z ok. 200 szkół uczestniczących w VII edycji Ogólnopolskiego Programu Edukacyjnego Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych *Twoje dane – twoja sprawa. Skuteczna ochrona danych osobowych. Inicjatywa skierowana do uczniów i nauczycieli*. GIODO nie narzucało sposobu realizacji programu, każdy mógł dostosować go do własnych potrzeb, na miarę własnej kreatywności. A trzeba przyznać, że nie jest to łatwy temat do twórczego opracowywania. W sułkowskim gimnazjum zrealizowany został w 6 etapach, pod czujnym okiem Administratora Bezpieczeństwa Informacji, a zarazem wicedyrektora Marcelego Pacuta, poczynawszy od szkolenia Rady Pedagogicznej i rodziców w listopadzie, poprzez comiesięczne wydarzenia szkolne związane z ochroną danych i prawami człowieka, gry edukacyjne, konkursy, debaty itd, po tzw. inicjatywę edukacyjną. Była nią sztuka *Veto – nie pozwalam!* autorstwa Stefani Pilch w wykonaniu Teatryku Giodomędrki. Poważne treści związane z ochroną danych przedstawiały zabawne postaci (np. pan Pesel i Pani Peselowa, Wilki Prowodyr i Ciamajda, Milczuła, Cicha Woda, Mędrak, Pionio czy upersonifikowana Ochrona Danych Osobowych). W ich role wcielili się uczniowie animujący duże kukły z klasy II a pod okiem wychowawczynie Anny Miętki: Paweł Biela, Dawid Domas, Julia Dziadkowiec, Sandra Kaleta, Rafał Sroka, Kinga Stręk, Kamila Syska, Magdalena Ślusarz, Józef Światłoń, Kinga Światłoń, Julia Twardosz, Zuzanna Twardosz, Barbara Żurek.

Nawiasem mówiąc, na bazie scenariusza Stefani Pilch uczniowie tworzyli własne scenki metodą twórczego naśladowania i przedstawiali je np. na Family Feście 8, uwrażliwiając widzów na tę ważną sferę naszego życia w przestrzeni publicznej.

I właśnie ta *inicjatywa edukacyjna* została nagrodzona II miejscem w Polsce w konkursie GIODO. I miejsce w tej kategorii zajęła szkoła podstawowa w Nowych Skalmierzycach, a III – warszawskie Gimnazjum nr 132.

W Warszawie

Zwycięzcy odbierali nagrody i prezentowali swoje programy podczas

Sułkowskie gimnazjum II w Polsce

Ministrowie i sekretarze stanu kilku resortów, Rzecznik Praw Dziecka, szef Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, przedstawiciele firm Microsoft, Facebook, Orange, a także Prezes Zarządu Pracodawców Branży Internetowej w Polsce gratulowali reprezentacji Gimnazjum w Sułkowicach zajęcia II miejsca w Polsce w realizacji Programu Edukacyjnego *Twoje dane – Twoja sprawa*.



Gimnazjaliści z Sułkowic udzielają wywiadu dla Radiowej Agencji Informacyjnej Polskiego Radia

fol. Anna Witalis-Zdzenicka

seminarium kończącego VII edycję Programu *Twoje dane – Twoja sprawa*, 6 czerwca w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Z Sułkowic na to wydarzenie pojechało 13 uczniów biorących bezpośredni udział w przedstawieniu wraz z wychowawczynią Anną Miętką i dyrektorką Stefanią Pilch, która opowiedziała o realizacji programu w szkole. Nasi gimnazjaliści (jako jedyni uczniowie na tej konferencji dla dorosłych) mieli okazję zaprezentować fragmenty przedstawienia przed dostojną widownią.

W konferencji i uroczystości brali udział dr Edyta Bielak-Jomaa (organizator), Rafał Lew-Starowicz (zastępca dyrektora Departamentu Podręczników, Programów i Innowacji Ministerstwa Edukacji Narodowej bezpośrednio zaangażowany w cyfryzację szkół i kształcenie bezpieczeństwa uczniów w internecie), Marek Michalak (Rzecznik Praw Dziecka), Tomasz Zdzikot (wiceminister Spraw Wewnętrznych i Administracji), Witold Kołodziejski (przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji), a także szefowie i przedstawiciele firm Microsoft (sektor edukacyjny), Facebook, Orange oraz prezes zarządu Związku Pracodawców Branży Internetowej IAB Polska. Patronem programu jest Minister Edukacji Narodowej i Rzecznik Praw Dziecka.

Nagrody dla Gimnazjum

Gimnazjum w Sułkowicach otrzymało rzućnik multimedialny i pomocne materiały GIODO, uczniowie – pamiątkowe kubki oraz bilety na taras widokowy Pałacu Kultury i Wypoczynku, skąd podziwiali panoramę Warszawy. Zarówno dyrektorka Gimnazjum, jak uczniowie udzielali wywiadów dla Radiowej Agencji Informacyjnej, a Kronika Gimnazjum wzbogaciła się o wpisy znaczących osób. Dodać trzeba, że w ramach wyjazdu uczniowie mieli okazję zwiedzić stadion na-

rodowy – na więcej brakło czasu, ale i tak byli bardzo zadowoleni.

O realnym (nie)bezpieczeństwie w wirtualnym świecie

Zawsze uczyło się dzieci, żeby nie rozpowiadały, co dzieje się w domu, ile zarabiają rodzice; nie rozmawiały z nieznajomymi. Wiemy, że należy chronić swoje dokumenty i karty bankomatowe. Ale zmieniają się czasy. Obok fizycznej przestrzeni publicznej mamy tę wirtualną, czyli portale, fora społecznościowe, platformy internetowe, poprzez które możemy załatwić wiele ważnych rzeczy bez wychodzenia z domu. Dzieci i młodzież, a także dorośli niejednokrotnie gubią się w tej mnogości i łatwo mogą podać swoje dane osobie nieuprawnionej, która je wykorzystuje ze szkodą podającego. W ten sposób można się narażać na kradzież, wpłatanie w poważne przestępstwo, a nawet na działania patologicznych złoczyńców.

Wychowanie do korzystania z sieci

Internet jest, rozwija się i będzie. Jest bardzo pożytecznym narzędziem, ale jak w przypadku każdego narzędzia, trzeba umieć się nim posługiwać. Wielu rodziców nie jest w stanie nauczyć dzieci zasad tego bezpieczeństwa, gdyż są to zjawiska nowe, pojawiające się na bieżąco. Dlatego tak ważna jest rola szkoły i dlatego tyle ministerstw i urzędów przykładą tak dużą wagę do programu GIODO.

awz |

Gimnazjum w Krzywaczce



Primus Inter Pares 2017

W tym roku absolwentów i laureatów nagrodzonych przez Burmistrza Piotra Pułkę było mniej – tylko czterech – a to z powodu reformy oświatowej, wprowadzającej ośmioklasowe szkoły podstawowe. W uroczystości mogli więc wziąć udział tylko absolwenci gimnazjów, bo absolwentów podstawówek w tym roku po prostu nie było.

Uroczystość wręczenia nagród Primus Inter Pares 2017 odbyła się w Starej Szkole 21 czerwca w obecności sekretarza gminy Małgorzaty Dziadkowiec, kierownika referatu oświaty kultury i rekreacji Barbary Flagi oraz dyrektorów szkół. Wszyscy nagrodzeni uczniowie, oprócz najwyższej średniej z ocen, bardzo wysokiej frekwencji, zostali także nagrodzeni za to, że aktywnie uczestniczyli w życiu szkoły, angażowali się w różne przedsięwzięcia, służyli bezinteresowną pomocą w nauce swoim kolegom i koleżankom, są przyjacielscy i lubiani przez otoczenie.

Emilia Małota

Najlepszą absolwentką Gimnazjum w Rudniku jest Emilia Małota, która jednocześnie została laureatką Małopolskiego Konkursu Biologicznego dla gimnazjów w roku szkolnym 2016/2017, finalistką Małopolskiego Konkursu Geograficznego 2016/2017, finalistką Małopolskiego Konkursu z Historii w roku szkolnym 2015/2016. Zajął także I miejsce w Rejonowym Małopolskim Konkursie Wiedzy o Społeczeństwie organizowanym przez Centrum Edukacji Obywatelskiej, II miejsce i tytuł laureata Powiatowego Konkursu Historycznego *Polska Piastów* oraz została finalistką XI Małopolskiego Przeglądu Pieśni Patriotycznej *A dziewczęta z wojskiem szły*. Na uroczystość została zaproszona z rodzicami Beatą i Markiem Małotami, wychowawczynią Małgorzatą Norek i tzw. opiekunem laureata Jolantą Pękałą.

Grzegorz Żmija

Dodatkowo z Rudnika wyróżniono także Grzegorza Żmiję, który jest laureatem Małopolskiego Konkursu z Fizyki dla uczniów gimnazjów w roku szkolnym 2016/2017 i zajął w nim II miejsce. Na uroczystość zostali zaproszeni także jego rodzice Agnieszka i Józef Żmijowie oraz nauczycielka Iwona Wojtyczka (więcej na s. 14).

Kamila Dybeł

Kamila Dybeł z Gimnazjum w Krzywawce, oprócz najwyższej średniej ocen w szkole wśród jej absolwentów, może poszczycić się następującymi osiągnięciami: zajęła III miejsce w II Międzynarodowym Konkursie Plastyczno-Literackim *O błogostawionej Bolesławie Lament*, III miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Literackim *Błogostawiony Jan Beyzym* oraz I miejsce w Wojewódzkim Przeglądzie Pieśni Patriotycznej. Na uroczystość zostali zaproszeni jej rodzice Dorota i Mirosław Dybłowie oraz wychowawczyni Renata Trzebońska.

Grzegorz Ziembla

Najlepszym absolwentem Gimnazjum w Sułkowicach został Grzegorz Ziembla – finalistą Małopolskiego Konkursu Geograficznego organizowanego przez Małopolskiego Kuratora Oświaty. Ponadto zajął 9. miejsce drużynowo w Powiatowych Zawodach Pierwszej Pomocy, brał udział w I edycji Powiatowego Konkursu Historycznego *Tadeusz Kościuszko i jego czasy*, reprezentował



fot. Joanna Gatlik-Kopciuch

Gimnazjum w IV Gminnym Konkursie Biologicznym *Krew darem życia*, zajął II miejsce w Powiatowej Gimnazjadzie w Sztafetowych Biegach Przełajowych, III miejsce w Powiatowych Biegach Przełajowych, a także brał udział w Wojewódzkiej Gimnazjadzie w Sztafetowych Biegach Przełajowych. Grzegorz aktywnie włączał się w życie klasy i szkoły, brał udział w akcjach charytatywnych, licznych szkolnych konkursach, i zawsze służył pomocą koleżankom i kolegom. Nagrodę burmistrza dla wybitnych absolwentów szkół odbierał w obecności rodziców Krystyny i Dariusza Ziembłów oraz wychowawczyni Anny Zajdy.

z tytułem Lidera bezpieczeństwa

Gimnazjum w Krzywawce, jako jedyna szkoła w naszej gminie i jedna z trzech w powiecie myślenickim, otrzymało tytuł Lidera Projektu *Szkoła Promująca Bezpieczeństwo*.

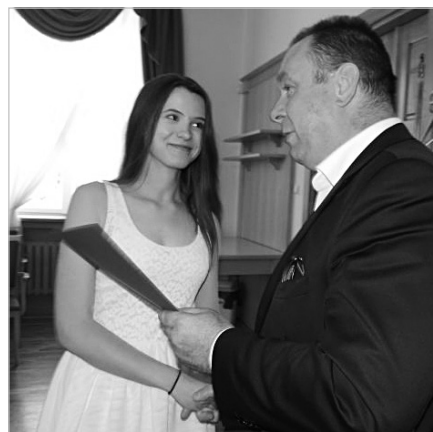
Tytuł przyznawany jest przez Wydział Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji wyróżniającym się placówkom z Certyfikatem Szkół Promujących Bezpieczeństwo.

– Docenione zostały przedsięwzięcia, które podejmowaliśmy w ramach Zintegrowanej Polityki Bezpieczeństwa. Jest to dla nas potwierdzenie zasadności i zgodności prowadzonych działań z przyjętymi zasadami ochrony młodzieży. Dziękujemy wszystkim partnerom zaangażowanym we współpracę z naszą placówką w realizacji tego projektu. Nie spoczniemy oczywiście na laurach. Od nowego roku szkolnego ruszamy z nowymi pomysłami, jak zwykle pełni entuzjazmu i kreatywności – mówi Małgorzata Miś, pedagog i szkolny koordynator do spraw bezpieczeństwa.

Certyfikat Lidera Projektu *Szkoła Promująca Bezpieczeństwo* został Gimnazjum w Krzywawce przyznany przez Komendanta Wojewódzkiego Policji w Krakowie, a wręczył go Komendant Powiatowy Policji w Myślenicach podinspektor Michał Gamrat. red.

Gratulujemy sukcesów i życzymy kolejnych w nowych szkołach, w których wybitni absolwenci będą kontynuowali naukę.

jgk



Więcej wygraliśmy razem



Rozmowa z uczniami z Rudnika Emilią Małotą i Grzegorzem Żmiją

Obydwoje ukończyli właśnie naukę w gimnazjum w Rudniku. Chodzili do równoległych klas A i B. Szkoła może być dumna z takich absolwentów. Wystartowali w olimpiadach na etapie wojewódzkim, zostali ich laureatami i tym samym zyskali sobie wejście do dowolnej, wybranej przez siebie szkoły w Polsce. W dodatku otrzymują stypendium z Regionalnego Programu Stypendialnego dla Uczniów Zdolnych UMWM w Krakowie. Wspólnie opowiadają, jaki jest ich przepis na sukces.

– Jak to robicie, że osiągnęliście tak wysokie wyniki w szkole?

Emilia: Po prostu staramy się jak najwięcej uczyć, nie tylko materiału ze szkoły, ale i czegoś więcej, poza programem nauczania.

Grzegorz: Z mojej perspektywy – zamiast wykucia materiału – najważniejsze jest zrozumienie. Tylko na języku polskim to nie działa, bo Mickiewicz rzadzi się swoimi prawami. Emilka jest trochę lepsza z biologii, tam trzeba się uczyć dużo reguł i pojęć. Lubimy przedmioty przyrodnicze i ścisłe – biologię, fizykę, chemię, matematykę.

– Jaki największy sukces osiągnęliście do tej pory?

G: Zajęcie II miejsca na Olimpiadzie Wojewódzkiej z Fizyki – zostałem jej laureatem w 2017 r. Byłem również finalistą etapu wojewódzkiego z fizyki, chemii, dwukrotnie z biologii i geografii oraz uczestniczyłem w etapie rejonowym z matematyki, wiedzy obywatelskiej i ekonomicznej. Dzisiaj okazało się, że zajęłem drugie miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Fizycznym „Lwiątko” i zostałem Kaonem (to pojęcie z astronomii).

E: Zostałam laureatką Małopolskiego Konkursu Biologicznego – też w tym roku. Byłam też finalistką Małopolskiego Konkursu z Historii i geografii. Startowałam w rejonie z fizyki, j. polskiego, wiedzy obywatelskiej i ekonomicznej.

– W jakich innych konkursach i olimpiadach uczestniczyliście do tej pory?

E: W konkursach na terenie szkoły, gminnych, powiatowych i wojewódzkich. Od podstawówki ciągle ze sobą rywalizujemy, licytujemy się na punkty. Jesteśmy osobami uzupełniającymi się i osobowościowo – i charakterologicznie.

G: Więcej wygraliśmy razem niż osobno. Zaczęło się od patrona w pierwszej klasie podstawówki. Było wtedy nadanie imienia szkole – do wyboru było trzech: Kościuszko, Kopernik i Król Kazimierz III Wielki. W głosowaniu ostatecznie wygrał Król Kazimierz. W szkole zorganizowano konkurs wiedzy o patronie dla klas I – III i VI-VI na dwóch różnych poziomach. Ja zdobyłem wtedy pierwsze miejsce, a Emilka drugie. Potem był też konkurs na najładniejsze czytanie – czytaliśmy wtedy Królową Śnieżkę.

E: Na konkursach gminnych przeważnie startowaliśmy razem, w konkursie przyrodniczym organizowanym przez ZSZiO w Sułkowicach zajęliśmy pierwsze miejsce. Później było jeszcze kilka konkursów wiedzy o patronie – w Rudniku zajęliśmy pierwsze miejsce, w Krzywaczce III, konkurs matematyczny AS w Sułkowicach - II miejsce. W konkursie języka angielskiego w Krzywaczce też startowaliśmy dwa razy, zajęłam III m. w klasie VI. Grzegorz był finalistą konkursu matematycznego, do którego doprowadziła go pani Ewa Bugajska, pani Zajda na przyrodniczym. Na kon-

Gimnazjum w Rudniku



ZPO w Rudniku, jako jedyna placówka w naszej gminie, otrzymał tytuł Szkoły Odkrywców Talentów.

kursach baśni w IV klasie zajęliśmy też pierwsze miejsce.

G: Startowaliśmy także w trzech powiatowych konkursach, zajęliśmy I miejsce w powiatowym konkursie organizowanym przez ZSZiO w Sułkowicach pn. *Moja gmina, mój powiat, moja mała ojczyzna* w roku szkolnym 2015/2016, w tym roku również zajęliśmy I miejsce, a Emilka zajęła II miejsce w powiatowym konkursie *Polska Piastów*.

– Co jest Waszą pasją i hobby? Kim chcielibyście zostać w przyszłości?

E: Gdy byłam mała, chciałam iść na prawo, ale z wiekiem nasze inspiracje się zmieniają. W przyszłości chciałabym pójść na medycynę, może na neurologię. Chcę podążać w tym kierunku, chcę leczyć ludzi. Od czterech lat trenuję także siatkówkę w Dalinie Myślenice.

G: Interesuję się fizyką i matematyką, czasu mam sporo do zastanowienia się, na jaki kierunek pójdę. Moje hobby to jazda na rowerze, czytam też dużo o fizyce. Dosyć dobrze stoję z komputerami.

E: Dbamy o ducha i ciało.

G: O ciało – świadomość jest częścią ciała.

– Do jakich szkół pójdziecie?

G: Jako że jesteśmy laureatami wojewódzkich olimpiad, mamy darmowy wstęp do szkoły, którą tylko sobie wybierzemy. Bez punktów i egzaminów. Obydwoje wybraliśmy tę samą szkołę – liceum nr V w Krakowie. Emilka będzie w klasie biologiczno-chemicznej (pod patronatem UJ), a ja w klasie matematyczno – fizycznej (też podległej UJ).

– Kto jest Waszym wychowawcą, ulubionym nauczycielem, wzorem do naśladowania?

E: Moją wychowawczynią była najpierw pani Agnieszka Szlachetka, a później pani Małgorzata Norek.

z tytułem Szkoły Odkrywcy Talentów

Tytuł przyznawany jest przez Ośrodek Rozwoju Edukacji MEN. W powiecie myślenickim takim tytułem może się pochwalić sześć szkół.

– Tytuł został przyznany w uznaniu zasług nauczycieli w zakresie odkrywania i wspierania w rozwoju uczniów utalentowanych. Cztery nauczycielki przedmiotów matematyczno-przyrodniczych, Pani Iwona Wojtycza, Jolanta Pękala, Aleksandra Ziembła i Jadwiga Zajda podzieliły się efektami działań prowadzonych od lat w naszych szkołach m.in. w kołach zainteresowań: miłośników fizyki i astronomii, biologiczno - chemicznego, matematycznego i krajoznawczo-turystycznego – mówi dyrektor Mirosław Pękala.

Praca z utalentowanymi uczniami zaowocowała m.in. w roku szkolnym 2016/17 laureatami z biologii i fizyki, finalitami z geografii, biologii i chemii, 2.miejszem w międzynarodowym Konkursie z Fizyki *Lwiątko*, 5. miejscem w Ogólnopolskim Konkursie Astronomicznym *Astrolabium*, stypendium dla laureatów w ramach marszałkowskiego projektu Regionalny Program Stypendialny.

red. |

G: Moimi wychowawcami byli pan Ireneusz Przała oraz panie Barbara Machnik i Iwona Wojtycza, która uczy fizyki. To jej duża zasługa, że doszedłem tak wysoko w konkursie. To był szybki rok, bardzo szybko minął, miałem po 6 godzin fizyki tygodniowo. Moje ulubione nauczycielki to pani Ewa Bugajska z podstawówki, z którą już niestety nie mam lekcji, a teraz pani Iwona Wojtycza. Staram się jednak nie naśladować nikogo, tylko podążać własnym torem, ludzie są różni, ciężko dopasować kogoś, kto byłby osobą doskonale reprezentującą kogoś, kim sami chcielibyśmy być.

E: Ciężko powiedzieć. Wszystkich nauczycieli lubiłam i lubię. Teraz w gimnazjum bardzo sobie cenię panią Jolantę Pękale – nauczycielkę biologii. Bardzo nam pomogła, zaciekała tym przedmiotem. Organizuje nam wyjazdy na Dni Owada na Uniwersytet Rolniczy, wyjazdy na Noc Naukowców do Krakowa,

które cieszą się dużą popularnością wśród naszych uczniów. Pierwszeństwo w wyjazdach mają jednak osoby uczęszczające na kółka i zajęcia dodatkowe. Byliśmy też na wykładach na UJ, AGH i Rolniczym.

G: Zobaczyliśmy także synchrotron Solaris w szczyrim polu w Krakowie. W skrócie jest to urządzenie wykorzystywane we wszystkich dziedzinach nauki do różnego rodzaju prześwietleń – bardzo użyteczne. Najbliższy podobny jest w Szwecji. W Polsce budowali je Polacy we współpracy ze Szwedami. Co miesiąc jeździliśmy też na wykłady z ekonomii i matematyki z panią Aleksandrą Ziembłą na Uniwersytet Pedagogiczny, gdzie od listopada do maja organizowane są wykłady z różnych dziedzin nauki dla wszystkich chętnych – zarówno grup zorganizowanych ze szkoły, jak i osób indywidualnych. My jeździmy na matematykę, ale są też

wykłady z historii i innych dziedzin.

E: Ogólnie mamy świetnych nauczycieli, którzy bardzo starają się pokazać nam inne aspekty nauki, pozwalają rozwijać myślenie.

– Skąd czerpicie energię do nauki, osiągnięcia tak wysokich wyników, a także odwagę do startowania w konkursach?

E: To wynika z ambicji. Każdy chce być lepszy od drugiego, ale zawistni nie jesteśmy. Gdy jeden z nas wygra, to gratulujemy sobie nawzajem.

Nauczyciele o Emilii i Grzegorzu:

Małgorzata Norek: O Emilce można powiedzieć tylko same superlatywy: ambitna, bardzo koleżeńska, przyjazna, pomocna koleżankom i kolegom, miła, sympatyczna, chętna do współpracy, kreatywna, wykazująca się również aktywnością w samorządzie szkolnym, wspaniała koordynatorka zadań klasowych.

Jolanta Pękala: Emilka brała udział w licznych konkursach na szczeblu gminnym i wyżej. Otrzymuje stypendium naukowe z programu Urzędu Marszałkowskiego. Grzesiu tak samo. Otrzymują oni po 6 tys. zł. Jestem opiekunem Emilki, pisałam program naukowy jej rozwoju, udowadniając, że zasługuje na takie stypendium.

Iwona Wojtycza: Jestem wychowawczynią i opiekunem naukowym Grzesia. Co roku bierze on udział w Nocy Naukowców. Grzesiu pracuje czynnie na rzecz szkoły, w samorządzie uczniowskim, jest koleżeński, pomaga kolegom w nauce po lekcjach – to taka forma douczania koleżeńskiego. Mimo że jest typem naukowca, jest osobą lubianą w klasie, angażuje się we wszystko. Jest chętny do działania, nie ma tremy scenicznej, jest twórczy, bardzo inteligentny, wybitnie zdolny.

rozmawiała

Joanna Gatlik-Kopciuch

Gorący kubek dla Kiabakari czyli wolontariusze z Harbutowic

Szkoła w Harbutowicach postanowiła uwrażliwić swoich wychowanków na los drugiego człowieka – i tego, który jest blisko, i tego gdzieś w świecie, który potrzebuje pomocy i czeka na braterski oddech ludzkiej rodziny.

Śniadanie dla dzieci z Tanzanii

Opowiadają nauczycielki prowadzące działania wolontariatu w szkole, Anna Golonka, Katarzyna Mendys i Małgorzata Pająk: – Od początku roku szkolnego przystąpiliśmy do akcji „Gorący kubek dla dzieci z Kiabakari”. Fundację Kiabakari założył ksiądz Wojciech Kościelniak, który był wikarym w sułkowskiej parafii, a w 1990 r. wyjechał na misje



Wpis na Facebooku Fundacji Kiabakari w maju br.

do wioski Kiabakari w Tanzanii. W miejscowości działa Centrum Edukacyjno-Formacyjne im. Jana Pawła II zajmujące się wychowaniem i nauczaniem dzieci. Dzięki staraniom ludzi dobrej woli w czasie pobytu w szkole i przedszkolu dzieci otrzymują śniadanie. Fundacja pisze: *Śniadanie, to dużo powiedziane. Dzieci dostają gorący kubek grysiku z mąki kukurydzianej. Mało? Może mało, ale w warunkach tanzańskich będzie to często jedyne śniadanie tych dzieciaków, a dla większości z nich główny, bazowy posiłek w ciągu dnia. Koszt składników i przygotowania takiego śniadania dla jednego dziecka to 10 zł. na miesiąc.*

Dzieci z naszej szkoły postanowiły włączyć się do pomocy i zbierać

pieniążki na śniadanie dla rówieśników z Kiabakari. Każda klasa ma w swojej sali skarbonkę, do której przez cały miesiąc wrzuca pieniądze. Pod koniec miesiąca skarbonki są otwierane, a pieniądze zliczane i wpłacane na konto fundacji.

W czerwcu, na podsumowanie całej akcji, policzyliśmy wszystkie wpłaty i okazało się, że udało nam się zebrać 2 147 złotych!

Hospicjum „Bądźmy Razem”

W ramach wolontariackiego pospolitego ruszenia szkoła nawiązała współpracę z Hospicjum „Bądźmy razem” z Wiśniowej. Uczniowie spotkali się z psychologiem hospicjum i po wysłuchaniu o tym, jak działa i jak pomaga to stowarzyszenie, uczniowie młodszymi klas przygotowali kartki wielkanocne z życzeniami, które podarowano podopiecznym hospicjum, a uczniowie klas IV – VI wykonali stroiki świąteczne do sprzedania podczas charytatywnego kiermaszu w Wiśniowej.

Wola i wyobraźnia

Jak się okazuje, żeby nieść pomoc nie trzeba być człowiekiem zamożnym. Wystarczy otwarte serce i „ucho”, wola pomagania i nieco wyobraźni. Czasami wystarczy... obejrzeć telewizję.

– 5 grudnia włączyliśmy się w obchody piątego Międzynarodowego Dnia Wolontariusza. W trakcie spotkania przybliżyliśmy naszym wychowankom bardziej szczegółowo ideę wolontariatu. Zachęciliśmy również uczniów do włączania się w inne akcje, które nie wymagają dużego wysiłku ani nakładów finansowych, a mogą przyczynić się do wywołania uśmiechu na twarzach innych osób. Łapaliśmy wszelkie dostępne sposoby i okazje, ba nawet namawialiśmy uczniów do oglądania telewizji, a dokładnie 13. Mikołajkowego Bloku Reklamowego na antenie Telewizji Polsat, z którego dochody są przeznaczone na leczenie chorych dzieci. Zachęciliśmy również uczniów do udziału w świątecznej zbiórce żywności i włączenia się do akcji „Szlachetna paczka” – mówią Anna Golonka, Katarzyna Mendys i Małgorzata Pająk.

Niech nam Patron błogosławi

Wychowawczynie mają nadzieję, że udało się rozbudzić wśród ich uczniów pragnienie niesienia bezinteresownej pomocy innym. – Wierzymy, że dzięki udziałowi w tych wszystkich akcjach skorzystali nie tylko obdarowani, ale też ofiarodawcy. Liczymy na to, że w kolejnym roku szkolnym nadal będziemy z powodzeniem kontynuować ideę wolontariatu, a św. Jan Paweł II będzie nam w tej działalności błogosławił – mówią. |



Nowy terapeuta w punkcie konsultacyjnym

Do punktu konsultacyjnego w przyziemiu Ośrodka Zdrowia na os. Zielona może przyjść każdy, kto boryka się z problemami uzależnień – tak własnymi, jak osób w swoim otoczeniu. Porady udzielane są bezpłatnie, z pełnym poszanowaniem i dyskrecją. Terapeutę obowiązuje tajemnica zawodowa.

Punkt czynny jest

od godz.

Nowym terapeutą w Punkcie konsultacyjnym jest Piotr Gąstała – pedagog, specjalista psychoterapii uzależnień, psychoterapeuta. Specjalizuje się w problematyce uzależnień u ludzi młodych, uzależnień behawioralnych, współuzależnień i syndromu DDA.

Ogłoszenia UM

Burmistrz Gminy Sułkowice ogłasza **pisemny przetarg nieograniczony** na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Sułkowice, położonej w Sułkowicach, przy ul. Starowiejskiej, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 5842/3 o pow. 0.0367 ha zabudowanej budynkiem użytkowanym jako przedszkole, o pow. użytkowej 143,5 m², objętej KW KR1Y/00077717/0. Przedmiotowa nieruchomość w planie zagospodarowania przestrzennego znajduje się w terenach „11 UP” – tereny zabudowy usługowej o charakterze publicznym oraz KDL-tereny komunikacji.

Otwarcie przetargu nastąpi w dniu 11 lipca 2017 r. o godz. 10⁰⁰ w budynku Urzędu Miejskiego w Sułkowicach – Rynek 1, pok. nr 113.

Warunki przetargu:

1. Cena wywoławcza nieruchomości wynosi **234 000 zł**. Na podstawie art.43 ust.1 pkt.10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2016 r. poz.710 ze zm.) sprzedaż niniejszej nieruchomości jest zwolniona z podatku od towarów i usług VAT.
2. Ustala się **termin złożenia pisemnej oferty do dnia 07.07.2017 r.** Oferta powinna zawierać: imię, nazwisko i adres oferenta, datę sporządzenia oferty, oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje je bez zastrzeżeń, oferowaną cenę nie niższą od ceny wywoławczej oraz planowane przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości. Do oferty należy dołączyć kserokopię dowodu wpłaty wadium.
3. **Wadium** na zakup powyższej nieruchomości wynosi **16 380 zł**. Kwotę tę należy wpłacić do dnia **07.07.2017 r.** w BSR Kraków oddz. Sułkowice, nr konta: 75 85890006 0170 0000 0068 0016, przy czym liczy się termin faktycznego wpływu przedmiotowej kwoty na konto Urzędu.
4. Wadium zwraca się w terminie do 3 dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu, a uczestnikowi który wygra przetarg, zalicza się na poczet ceny nabycia.
5. Nabywca wyłoniony w drodze przetargu, który nie przystąpi do zawarcia aktu notarialnego, traci wadium.
6. Wniesienie ceny nabycia nieruchomości winno nastąpić do dnia zawarcia umowy w formie aktu notarialnego.

W przypadku zaistnienia uzasadnionych powodów
Burmistrz Gminy Sułkowice zastrzega sobie prawo odwołania przetargu.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim – Rynek 1, pokój nr 116 lub telefonicznie pod numerami: **(12) 273-20-75, 273-21-48, 273-25-84.**

Burmistrz Gminy Sułkowice ogłasza **pisemny przetarg nieograniczony** na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Sułkowice, położonej w Sułkowicach, przy ul. 11 Listopada 10, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 2370 o pow. 0.1028 ha zabudowanej budynkiem użytkowanym jako przedszkole, o pow. użytkowej 389,3 m², objętej KW KR1Y/00077701/5. Przedmiotowa nieruchomość w planie zagospodarowania przestrzennego znajduje się w terenach „10 UP” – tereny zabudowy usługowej o charakterze publicznym.

Otwarcie przetargu nastąpi w dniu 17 sierpnia 2017 r. o godz. 10⁰⁰ w budynku Urzędu Miejskiego w Sułkowicach – Rynek 1, pok. nr 113.

Warunki przetargu:

1. Cena wywoławcza nieruchomości wynosi **472 000 zł**. Na podstawie art.43 ust.1 pkt.10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2016 r. poz.710 ze zm.) sprzedaż niniejszej nieruchomości jest zwolniona z podatku od towarów i usług VAT.
2. Ustala się **termin złożenia pisemnej oferty do dnia 11.08.2017 r.** Oferta powinna zawierać: imię, nazwisko i adres oferenta, datę sporządzenia oferty, oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje je bez zastrzeżeń, oferowaną cenę nie niższą od ceny wywoławczej oraz planowane przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości. Do oferty należy dołączyć kserokopię dowodu wpłaty wadium.
3. **Wadium** na zakup powyższej nieruchomości wynosi **33 040 zł**. Kwotę tę należy wpłacić do dnia **11.08.2017 r.** w BSR Kraków oddz. Sułkowice, nr konta: 75 85890006 0170 0000 0068 0016, przy czym liczy się termin faktycznego wpływu przedmiotowej kwoty na konto Urzędu.
4. Wadium zwraca się w terminie do 3 dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu, a uczestnikowi który wygra przetarg, zalicza się na poczet ceny nabycia.
5. Nabywca wyłoniony w drodze przetargu, który nie przystąpi do zawarcia aktu notarialnego, traci wadium.
6. Wniesienie ceny nabycia nieruchomości winno nastąpić do dnia zawarcia umowy w formie aktu notarialnego.

Biertowice w Sianożętach

Na Zieloną Szkołę uczniowie Szkoły Podstawowej w Biertowicach wyjeżdżają od 9 lat. Organizatorzy starają się, by co roku wyjazd był do innej miejscowości, dzięki czemu uczniowie zwiedzili sporą część Wybrzeża.

W tegorocznej Zielonej Szkole w Sianożętach uczestniczyło 34 uczniów na 76 chodzących do szkoły, czyli prawie połowa. Były to dzieci od klasy pierwszej aż do szóstej. Opiekę podczas pobytów na Zielonej Szkole zawsze sprawuje ten sam zespół – dyrektor Renata Skrzeczek, katecheta – ks. proboszcz Jacek Budzoń oraz nauczyciel języka angielskiego – Anna Kościńska.

Jeśli ktoś zacznie, to jeździ co rok

Wychowankowie mówią, że na Zielonych Szkołach jest tak fajnie, że: *jak ktoś zacznie, to jeździ co rok*. Dla części z nich to jedyna możliwość wyjazdu, gdyż rodzice nie zawsze mogą sobie pozwolić na wakacyjne podróże swoich pociech.

Zielona Szkoła musi być

O corocznych wyjazdach opowiadają rodzice: Monika Klimczyk, Marta

Michalska, Agnieszka Łabędź, Barbara Ciężkowska-Babiak, Iwona Flaga oraz uczniowie: Katarzyna Flaga, Aleksandra Babiak, Oliwia Klempka, Kamil Bartosz, Krzysztof Michalski, Jan Łabędź.

Wszyscy zgodnie twierdzą, że nie wyobrażają sobie roku bez Zielonej Szkoły. – *To są niezapomniane wyjazdy, fantastyczne wspomnienia, integrowanie się dzieciaków z Biertowic w różnym wieku. Kiedyś będą dorośli, a te przyjaźnie ze szkoły będą wpływały na ich relacje – mówią rodzice.*

– *Każdy dzień jest niespodzianką, nie ma czasu na nudę. Mamy wycieczki, zabawy, konkursy, rejsy statkiem, wyjazdy na basen, odwiedziny w parkach narodowych. Odwiedzamy muzea i miejsca pamięci narodowej. To bardzo dobry sposób na uczenie się historii, ciekawszy niż z książki – mówią uczniowie.*

Każdy wyjazd ma swój temat przewodni. np. narody świata, egzotycz-

ne zwierzęta. W tym roku tematem przewodnim były tradycyjne zawody. Opiekunowie opowiadali legendy i ciekawostki z nimi związane, pod tym kątem organizowane były liczne gry i konkursy, zajęcia plastyczno-techniczne, a nawet sportowe. Mieli też okazję zobaczyć skansen chleba. Codziennie było też 30-minutowe czytanie książek.

Dzieci często wychodziły wieczorami na plażę, żeby podziwiać zachód słońca, odwiedziły Western Park, Woliński Park Narodowy, Ustronie Morskie, Kołobrzeg i Międzyzdroje. Ośrodek Neptun, w którym kwaterowała Zielona Szkoła, zapewniał możliwość skorzystania z inhalacji solankowych.

Kwestie organizacyjne

Przygotowania do wyjazdu rozpoczynają się od zebrania z rodzicami, zapoznania ich z warunkami pobytu dzieci i regulaminem wyjazdu, określającym istotne zasady wspólnego pobytu, korzystania z telefonów itd. Każdy dzień na Zielonej Szkole był wcześniej przemyślany i odpowiednio zorganizowany. Zaczynał się od porannej toalety, zadbana o porządek w pokoju, wspólnej modlitwy i śniadania. Dzięki temu dzieci uczyły się samodzielności, dyscypliny i umiejętności współdziałania. Następnie czas wypełniony był atrakcjami, a wieczorem o godzinie 22.00 sprawdzana była cisza nocna.

Opiekunowie

Rodzice doceniają, że ich dzieci na Zielonej Szkole są bezpieczne, że nigdy nie zdarzył się żaden wypadek, a dzieciaki zawsze wracały całe i zdrowe. Dla nauczycieli jest to czas ciężkiej pracy i dyspozycyjności 24 godziny na dobę – a że robią to z miłości do dzieci, to potrafią trafnie rozpoznać ich potrzeby, chwile słabości i momenty, w których należy je wesprzeć. Pomagają w codziennych czynnościach, przestrzegają godzin podawania leków (jeśli ktoś musi zażywać je na stałe). W poprzednich latach opiekunowie dodatkowo obciążeni byli organizacją przesiadki z pociągu do autobusu, co wiązało się z przeniesieniem bagaży praktycznie wszystkich dzieci. W tym roku pojechano na Zieloną Szkołę autokarem, co pozwoliło na większą mobilność podczas pobytu i uniezależniało od przewoźnika z ośrodka.

Dziękujemy!

Rodzice i dzieci są wdzięczni opiekunom. W rozmowie podkreślają, że zawsze na wyjeździe poświęcają oni cały swój czas dzieciom, przez 24 godziny na dobę są do dyspozycji dzieci: – *Dziękujemy im bardzo za trud, poświęcenie, które dają od siebie, żeby umilić dzieciom szkolne lata. Naprawdę bardzo to doceniamy – mówią.*

wysłuchała Joanna Gatlik-Kopciuch |



fot. z archiwum szkoły



Zielona Szkoła z Biertowic na Alei Gwiazd w Międzyzdrojach i w skansenie chleba

Zakończenie sezonu najmłodszych piłkarzy

Skrzaty, żaki i orliki ze Szkółki Piłkarskiej KS Gościbia znakomicie bawiły się na zakończeniu sezonu w sobotę 24 czerwca.

4 czerwca na stadionie Gościbi klub wraz z rodzicami zorganizował imprezę rodzinno – sportową na zakończenie sezonu Szkółki Piłkarskiej (jej 1. roku działania). Rozgrywano mecze

dzieci, a po nich nastąpiło szczególnie wydarzenie – mecz ich rodziców. W tym czasie na wszystkich przybyłych gości czekały gry i zabawy dla całych rodzin, przejażdżki konne, konkursy z nagrodami, stoły uginające się od smakołyków i grille pełne specjałów przygotowanych przez rodziców. Na najmłodszych czekała jeszcze jedna niespodzianka, która cieszyła się olbrzymią popularnością – wizyta w najprawdziwszym wozie strażackim.

Zaledwie kilka dni później – 30 czerwca – Szkółka wyruszyła na obóz wakacyjny do Jarosławca nad morzem, zabierając ze sobą trochę starszych kolegów. Już mamy od nich wieści. 2 lipca wzięli udział w XXVII Ogólnopolskim Biegu Młodzieżowym „Powitanie Lata 2017” w Jarosławcu. Startowali w różnych kategoriach wiekowych zajmując często miejsca w ścisłej czołówce.

awz



fot. z archiwum klubu

Przedszkolny Festiwal Tańca



Aula gimnazjum w Rudniku 19 maja rozbrzmiewała rytmem tańca nowoczesnego w wykonaniu siedmiu grup przedszkolnych z gminy Sułkowice. To już drugie – po ubiegłorocznym festiwalu tańca ludowego – takie taneczne spotkanie przedszkolaków w Rudniku.

Konkurs objął swoim patronatem burmistrz Piotr Pułka, a zorganizowały go Magdalena Magiera, Katarzyna Łatas i Katarzyna Grzywacz.

Jury w składzie: Karolina Moskal – właścicielka Studia Tańca R, Beata Szuba – instruktorka ZPiT Elegia z Rudnika oraz Piotr Skóra – nauczyciel z Dobczyc, związany również ze studiem tańca R, nie dość, że oceniali układy taneczne dzieci, to na koniec sami poprowadzili z nimi ćwiczenia taneczno – ruchowe oraz zumbę. I miejsce zajęły „Słonecz-

ne Promyki” z PS nr 2 im. św. Mikołaja w Sułkowicach, II – „Tygryski” z przedszkola w Krzywaczce, a III – „Przebojowe Starszaki z Trójki” z Sułkowic.

Wyróżnione zostały pozostałe grupy przedszkolne: „Roztańczone Krasnoludki” z Rudnika, „Pomponiki” z Harbutowic, „Tańczące Nutki” z Biertowic oraz Dzieci z Oddziału IV z PS nr 1. Nagrody, dyplomy oraz puchary wręczył wszystkim grupom dyrektor ZPO w Rudniku Mirosław Pękała.

Występy przeplatane były również zagadkami muzycznymi dla dzieci, które bez żadnego wysiłku zgadywały, zanim jeszcze Katarzyna Grzywacz skończyła je czytać. Na uczestników konkursu czekał słodki poczęstunek.

Na podsumowanie Piotr Skóra podziękował wszystkim uczestnikom za piękne występy i przypomniał, że najważniejszy w tańcu jest – uśmiech. jgk |

Elegia znów triumfuje

Mała Elegia zdobyła II nagrodę na przeglądzie w Łoniowej, a Kapela Elegii otrzymała nagrodę starosty w dziedzinie kultury. W roku 75-lecia nagrody sypią się jak z rękawa – i bardzo słusznie, bo ten zespół wart jest doceniania.

III miejsce i nagrodę pieniężną w wys. 1200 zł zespół dziecięcy ZPiT Elegia zdobył na 28. Przeglądzie Dziecięcych Zespołów Folklorystycznych Regionu Krakowskiego Krakowiaczek, który odbywał się w dniach 3 i 4 czerwca 2017r. w Amfiteatrze Letnim w Łoniowej. W konkursowe szranki stanęło ok. 300 wykonawców z 9 gmin regionu krakowskiego i Pogórza Ciężkowickiego.

Mała Elegia w tym składzie pracuje od ponad roku. Prezentowany na przeglądzie program pt. "Jak nam Jasiek na pastwisko muzykę przyprowadził" przedstawia obrządek dnia dziecięcego w dawnym Rudniku – wypasanie krów, zabawy na pastwisku, a także tańce – polki, oberka i krakowiaka. Autorem programu jest Stanisław Stręk, a instruktorkami – Joanna Ulman i Beata Szuba. Młodym tancerzom i śpiewakom akompaniuje kapela ZPiT Elegia prowadzona przez Stanisława Judasza. Nagrodę starosty Kapela Elegii otrzymała w Myśleniach 14 czerwca br. red. |

Maraton przedszkolaków

Dwa przedszkola w Gminie Sułkowice przystąpiły do III Ogólnopolskiego Biegu Przedszkolaków „Sprintem do maratonu”, którego pomysłodawcą jest czasopismo pedagogiczne „Blżej przedszkola”.

Przedszkole Samorządowe nr 3 w Sułkowicach 11 maja, przedszkole w Rudniku w Dzień Dziecka – 1 czerwca zorganizowały biegi. Tym sposobem przedszkola włączyły się do ogólnopolskiej akcji, podczas której 49 171 dzieci przebiegło w sumie dystans 15 650 kilometrów.

W PS nr 3 w Sułkowicach

Jak opowiada Jolanta Liszka z Trójki: Nieprzypadkowo nasze przedszkole zdobyło w 2014 r. tytuł „Przedszkola w ruchu”. Tym razem włączyliśmy się w III Ogólnopolski Bieg Przedszkolaków. W ogrodzie przedszkola została wytyczona trasa o długości 150 metrów. Jak na profesjonalnym biegu, był Start



oraz Meta. Przed rozpoczęciem biegu, dzieci wzięły udział w rozgrzewce, podczas której same również proponowały kolejne ćwiczenia.

Następnie przedszkolaki ruszyły na trasę. Starszaki biegały po 2 okrążenia,

czyli 300 metrów, a młodsze dzieci 2 okrążenie, czyli 150 metrów. Na mecie czekały na każdego, kto ukończył bieg medale oraz dyplomy. Wszystkie przedszkolaki były bardzo zadowolone ze swojego pierwszego biegowego medalu. jgk |



Ekoprzedszkole nr 1

Przedszkole nr 1 otrzymało z Małopolskiego Kuratorium Oświaty dyplom za udział w Wojewódzkim Projekcie Ekologicznym Ekoprzedszkole 2017.

Głównym celem projektu w każdej kategorii wiekowej jest budowanie świadomości ekologicznej oraz inspirowanie uczniów, dzieci, nauczycieli i rodziców do wspólnej pracy na rzecz ochrony środowiska przyrodniczego.

W projekt było zaangażowanych 140 placówek oświatowych naszego województwa.

red.

Dzień Dziecka nad zalewem



Sułkowicki Ośrodek Kultury zorganizował Dzień Dziecka w amfiteatrze nad zalewem z atrakcjami, które dzieci lubią najbardziej – tańce z instruktorką, malowanie twarzy, konkurs plastyczny, występ Dzieci Chudego ze wspólnym śpiewem wszystkich obecnych oraz pokaz taneczny Retro. Była możliwość kupienia lodów włoskich, waty cukrowej, popcornu. Pogoda dopisała, podobnie jak humory dzieci i rodziców. Wystarczy tak niewiele, by w miłej i radosnej atmosferze spędzić rodzinne popołudnie.

fot. Joanna Gatlik-Kopciuch

60 tys. zł na książki do bibliotek szkolnych

Gmina Sułkowice otrzymała 48 tys. zł dotacji na zakup książek do bibliotek szkolnych w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa, co łącznie z wkładem własnym gminy daje 60 tys. zł na nowe woluminy.

Celem programu jest zwiększenie liczebności szkolnych księgozbiorów, ich atrakcyjności, zaopatrzenie w nowości wydawnicze oraz rozwój współpracy pomiędzy szkołami a bibliotekami publicznymi. Ponadto program ma na celu popularyzację czytelnictwa oraz zachętę do podejmowania inicjatyw na rzecz zwiększenia zainteresowania czytaniem książek wśród uczniów.

W ramach programu po 15 tys. zł (12 tys. zł z dotacji + 3 tys. zł z gminy) otrzymają: ZPO w Krzywaczce, ZPO w Rudniku, Szkoła Podstawowa i Gimnazjum w Sułkowicach.

red. |

Koniec roku w SOK-u

Koniec roku szkolnego to mnóstwo wydarzeń, konkursów i podsumowań nie tylko w placówkach oświatowych. Sułkowicki Ośrodek Kultury może poszczycić się znaczącymi sukcesami swoich wychowanków.

W IV Powiatowym Konkursie Plastycznym Folklor w duszy gra – Pejzaż inspirowany wzorami z folkloru podopieczne Koła Plastycznego SOK-u, w kategorii I-III klas zdobyły: I miejsce – Weronika Garbień (jej pracę zamieściliśmy na okładce głównej tego wydania „Klamry”) i III miejsce – Julia Mądrala, żelazna laureatka konkursów plastycznych dla dzieci.

Na organizowany przez SOK i starostwo powiatowe XII Regionalny Konkurs Plastyczny „Zwierciadło” edycja 2017 pt. Człowiek tworzy różne kwiaty: żelazne, malowane i papierowe. Na urodziny, imieniny i śmierć. A wszystkie one swoją przyczynę mają w naturze – nadesłano aż 204 prace, z czego 41 otrzymało nagrody a 28 wyróżnienia. Prace oceniało jury pod przewodnictwem Jana Sochy.



Praca konkursowa Julii Mądrali

71 wykonawców z całego powiatu, a także z Krakowa (przy czym chór traktowany jest jako jeden wykonawca) wzięło udział w Powiatowym Festiwalu Piosenki Angielskiej. Do finału i miejsc nagrodzonych dotarło 22, a 4 otrzymało wyróżnienia. Pracom jury przewodziła Katarzyna Cygan.

Wyniki konkursów dostępne są na stornie internetowej SOK-u: sok.sulkowice.pl.

Obecnie w Ośrodku już ruszyły zajęcia wakacyjne dla dzieci i młodzieży. Program również znajduje się na stornie ośrodka.

red. |

Ludowa lalka z drewnianej łyżki

Urodzaj na gminne konkursy odnotowały nie tylko szkoły, ale również przedszkola. Placówka w Krzywaczce zaprosiła wszystkich przedszkolaków z gminy na konkurs plastyczny „Ludową lalkę zrobię sam, bo w ręce drewnianą łyżkę mam”.

Rozstrzygnięcie konkursu i uroczyste ogłoszenie zwycięzców oraz wręczenie nagród nastąpiło 18 maja. Komisja konkursowa dokonała oceny 28 nadesłanych prac, biorąc pod uwagę zgodność pracy z założeniami konkursu, twórcze wykorzystanie technik i materiałów plastycznych, samodzielność i estetyczne wykonanie.

W grupie 3- i 4-latków wygrał lalka Leny Latoń przedszkola nr 3 w Sułkowicach, a w grupie 5- i 6-latków

– Karoliny Latoń z przedszkola w Bierutowicach. Wszystkie prace zostały wyeksponowane w holu ZPO w Krzywaczce. Organizatorką konkursu była nauczycielka Agnieszka Duda.

red. |



Praca jurora – zawsze bardzo trudna

Zwyczajne piękno

W Galerii Internat od 26 maja oglądać można obrazy Kazimierza Wilka – pejzaże i martwe natury.

Wyjątkowa jest uroda tych prac, które nie przedstawiają jakichś oszałamiających widoków i wyszukanych kompozycji, ale ukazują piękno zwyczajności – rabaty kwiatowej ładnie wkomponowanej w park, zimowej uliczki w Sułkowicach, kilku przedmiotów na stole.

Kazimierz Wilk i kurator wystawy Anna Bogdanowicz zaproponowali przegląd jego prac z różnych okresów twórczości. Widać oczywiście różnice, ale też widać, to, co w człowieku jest niezmiennie – tę samą rękę doskonałą z czasem, tę samą nutę wrażliwości. Wszystkie prezentowane obrazy emanują harmonią i zachwytem dla urody świata.

Na wernisaż 26 maja przybyli stali bywalcy Galerii – i z Krakowa, i z naszych okolic. Gości powitała twórczyni Galerii Aleksandra Korpala. Autora prac nie trzeba było przedstawiać. Podobnie jak przybyli koledzy „po pędzlu”, on również niejednokrotnie był w Galerii i jako twórca, i jako gość. Przy okazji spotkania rozmawiano o tym, jak cenna jest więź łącząca środowisko artystyczne Krakowa z Sułkowicami. Jak zwykle serdecznie wspomniano plenery i wystawy poplenerowe.

Obrazy Kazimierza Wilka oglądać można jeszcze na początku lipca w Galerii Internat w godzinach otwarcia restauracji Podkółka. awz |



Kazimierz Wilk w Galerii Internat



Bogusława Wojewoda w Starej Szkole

Zachwytem i marzeniami

W Izbie Tradycji w Starej Szkole w Sułkowicach w czerwcu oglądać można było wystawę nastrojowych obrazów Bogumiły Wojewody "Sięgając gwiazd".

Składają się na nią prace o różnorodnej tematyce, które łączy subtelny koloryt, zachwytem dla otaczającej przyrody i szacunek do ludzkich marzeń.

Na wernisaż w środę 7 czerwca przybyli stali bywalcy poetycko-malarskich spotkań w bibliotece oraz uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej w Harbutowicach. Gośćmi szczególnie serdecznie witani byli burmistrz Piotr Pułka, sekretarz gminy Małgorzata Dziadkowiec i dyrektor DPS-u w Harbutowicach Kazimierz Zachwieja.

Gości powitała dyrektor biblioteki Małgorzata Dzidek, osobą Bogumiły Wojewody – mieszkanki Jasienicy – przedstawiła kierownik WTZ-ów Magdalena Szymaska, a w klimat jej twórczości wprowadziła prezentacja

multimedialna Bogusławy Górki, ukazująca obrazy Autorki na tle muzyki i słów z „Małego księcia”. Po prezentacji na smaczny i pomysłowy wernisażowy poczęstunek zaprosiła pracownia kulinarna WTZ-ów.

Po oficjalnych podziękowaniach Bogummile Wojewodzie i gościom nastąpiło to, co na wszystkich wernisażach i spotkaniach poetyckich członków WTZ-ów najbardziej wzruszające – indywidualne podziękowania i gratulacje, radość z dokonania „jednej z nas”, serdeczność obejmująca wszystko i wszystkich.

Sułkowska biblioteka i WTZ w Harbutowicach to zgrany tandem, który współpracuje nie tylko przy świątecznych wydarzeniach, ale też na co dzień podczas cyklicznych spotkań i warsztatów w bibliotece. I jest to jeden z tych przykładów współpracy, z której obie strony są bardzo zadowolone i mają ochotę na więcej.

awz |

Archiwalne Sułkowice

Dodatek do Nr. 190 „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” z 11 lipca 1932 r., rok VIII, numer 29 (379), zamieścił tekst następującej treści:

Wzorowa kolonia dla młodzieży. Dzięki zabiegom Dyrekcji i Komitetu Rodzicielskiego państwowego gimnazjum żeńskiego w Krakowie, powstała w Harbutowicach niedaleko Sułkowic wzorowa kolonia dla młodzieży tego gimnazjum. Z kolonii tej korzystają w tym roku także uczennice gimnazjum żeńskiego z Chełmna na Pomorzu. Zdjęcie przedstawia uczennice zażywające przejażdżki po stawie, znajdującym się w obrębie kolonii.

Fot. M. Lam



Zdjęcie z dodatku ukazało się także w formie pocztówki, którą posiada w swoim archiwum i udostępnił „Klamrze” Władysław Bartosz, członek Towarzystwa Przyjaciół Sułkowic „Kowadło”.

Ks. abp Marek Jędraszewski z bierzmowanymi w Sułkowicach



fol. Anna Witalis Zdrzeniicka

50-lecie kapłaństwa księdza Kazimierza Sławińskiego w Biertowicach



fol. Anna Witalis Zdrzeniicka

Ksiądz biskup Andrzej Wypych z Chicago na odpuszcie w Sułkowicach



fol. Anna Witalis Zdrzeniicka

Parafianie na 30-lecie kapłaństwa księdza Janusza Stopiaka w Harbutowicach



fol. Anna Witalis Zdrzeniicka

